Rok XIII. Nr. 24 (1368) Wilno, Sobota 25 Stycznia 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

ALBERT SARRAUT UTWORZYŁ GABINET

PARYŻ, (Pat). O godz. 17-ej Albert Sarraut udał się do pałacu elizejskiego i przedstawił prezydentowi Lebrun listę członków swego gabinetu, którą prezy-



dent podpisał. Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu odbędzie się w niedzielę a w przyszły czwartek 30 bm. gabinet stanie przed izbami.

PARYŻ, (Pat). O godz. 14 m. 35 ogłoszono urzędowo następującą listę gabinetu: ALBERT SARRAUT premjer i minister spraw wewnętrznych. PAUL BONCOUR — minister bez teki. YVON DELBOS — min. sprawiedliwości P. E. FLANDIN — minister spraw zagranicznych. min. finansów — MARCEL REGNIER, min .obrony narodowej — gen. MAURIN, PIETRI — min. marynarki. BONNET — min. handlu, MANDEL — min. poczt i telegrafów, CHAUTEMPS — min. robót publicznych. DEAT — min. lotnictwa, GUERNUT — min. oświaty. THELLIER — min. rolnictwa, STEHN — min. kolonij, FROSSARD — min. pracy, NICOLE — min. zdrowia publicznego, CHAPPEDELAINE — min. marynarki handlowej, RENE BESSE — min. emerytur, JEAN ZAY — podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów, BEAUGUITTE — podsekretarz stanu w min. spr. wewn., JACQUINOT — podsekretarz stanu w min. obrony narodowej, BIBIE — podsekretarz stanu w min sprawiedliwości, MAZE — podsekretarz stanu w min. robót publicznych i JULIEN — podsekretarz stanu do spraw wychowania technicznego.

SKŁAD PARTYJNY NOWEGO RZĄDU.

PARYŻ, (PAT). — W nowym gabinecie Sarraut'a jest 9 radykałów, 4 członków unji socjalistycznej i socjalistów niezależnych, 10 członków frakcyj lewicy radykalnej, republikanów lewicowych, centrum republikańskiego i republikańsko — socjalistycznej, jeden minister — generał Maurin — nie jest członkiem parlamentu.

Minister poczt i telegrafów Mandel objął również sprawy Alzacji i Lotaryngji.

Wbrew poprzednim wiadomościom podsekretarjatu stanu w min. obrony narodowej nie utworzono.

U trumny króla

HOŁD LUDNOŚCI ZWŁOKOM.

LONDYN, (Pat). Dziś o godz. 8-ej rano w Westminster Hall przed katafalkiem, na którym stoi trumna ze zwłokami króla Jerzego, zaczęły defilować tłumy publiczności. W ciągu pierwszych 10 godzin przedefilowało 75 tys. ludzi. Przewidują, że w ciągu 4 dni przedefiluje przed trumną pół miljona ludzi.

DWUMINUTOWA CISZA W DNIU POGRZEBU.

LONDYN, (Pat). We wtorek o godz. 13.30 w chwili wyruszenia konduktu żałobnego z trumną królewską, rozlegnie się wystrzał armatni, wzywający ludność do zachowania 2-minutowej ciszy dla uczczenia zmarłego monarchy

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Konferencja min. Becka z min. Edenem i prez. Greiserem

Z Genewy donoszą, że wczoraj rano min. Beck przyjął prezydenta senatu gdańskiego Greisera, a następnie przybył do delegacji polskiej min. Eden, który jak wiadomo, jest referentem spraw gdańskich w Lidze. Odbyła się wspólna konferencja min. Becka z pp. Edenem i Greiserem, na której została ustalona definitywnie redakcja raportu min. Edena w sprawach Gdańskich.

Przyjazna wymiana zdań między min. Beckiem a min. Titulescu

GENEWA, (Pat). Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów dała sposobność do przyjaznej wymiany zdań między p. ministrem spraw zagranicznych Polski Józefem Beckiem i ministrem spraw zagranicznych Rumunji p. Titulescu.

P. P. R.

Nowa partja polityczna

W Warszawie została zarejestrowana nowa partja polityczna p. n. Polska Partja Radykalna. Twórcami tej partji są b. ambas. Filipowicz i b. przywódca NPR b. min. Jankowski.

Jednodniowy strajk w wyższych uczelniach

Na wszystkich uczelniach w Warszawie odbył się wczoraj jednodniowy strajk protestacyjny.

Strajk ten wymierzony był przeciw wysokości opłat czesnego. Strajk się odbył spokojnie.

Kronika telegraficzna

— W CAŁEJ PORTUGALJI SZALEJĄ ULEWY zwłaszcza na północy kraju. Niżej położone dzielnice miast Porto i Coimbre stoją pod wodą.

— ZNIESIENI NA KRZE. Z Gurjewa na morzu Kaspijskiem donoszą, że silna burza zaniosła na krze lodowej 1683 rybaków i 1480 koni. Drogą radjową rybacy zawiadomili, że posiadają środków żywności i opału na 10 dni.

— NORWESKA PARA KRÓLEWSKA przybyła do Newcastle, skąd udała się do Londynu.

— ZABIŁ ŻONĘ I PIĘCIORO DZIECI. W stanie Illinois niedaleko Danville w przystępie szału zabił swą żonę i pięcioro dzieci pewien farmer, który następnie popełnił samobójstwo.

— W TABORZE (CZECHOSŁOWACJA) SAMOCHÓD CIĘŻAROWY NAJECHAŁ na grupę żołnierzy, z których trzech zostało zabitych a trzech odniosło rany. Szofer samochodu został aresztowany.

— ANGIELKA BETTY MALBORN, odbywająca lot okrężny dookoła Europy, uległa pod Alicante katastrofie samolotowej. Lotniczka zginęła w płomieniach.

— EPIDEMJE DŻUMY. Z miejscowości Guadalajaro w Meksyku donoszą, że szerzy się tam epidemja dżumy. W ciągu dwóch dni zanotowano 12 wypadków tej choroby.

— 3-LETNI CHŁOPAK UGOTOWAŁ SIĘ. — Pozostawiony bez opieki starszych 3-letni Zygmunt Studziński zam. we wsi Czarnowo na Kaszubach wpadł do kotła z wrzącą wodą i formalnie ugotował się. Dziecko w kilka chwil po wypadku wśród strasznych męczarni zmarło.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). Berlin 213.45 — 213.98 — 212.92; Londyn 26.28 — 26,35 — 26,21; N. Jork 5.26 1/2 — 5.27 3/4 — 5.25 1/4; N. Jork kabel 5.26 3/4 — 5.28 — 5.25 1/2; Paryż 35.00 1/2 — 35.07 1/2 — 4.93 1/2; Szwajcarja 172.68 — 173.02 — 172.34.

PLENARNE OBRADY SEJMU

UCZCZENIE PAMIĘCI JERZEGO V.

WARSZAWA. (Pat). Dziś sejm uczcił pamięć króla Jerzego V. Przed przystąpieniem do porządku dziennego plenarnego posiedzenia zabrał głos marszałek CAR, wygłaszając następujące przemówienie: dnia 21 stycznia b. r. zmarł J. Królewska Mość Król Jerzy V. Dając wyraz serdecznego współczucia, jakie wraz z całym narodem polskim odczuwa dla potężnego a pogrążonego w głębokiej żałobie narodu angielskiego sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu sejmu i własnem złożyłem w ambasadzie angielskiej w Warszawie kondolencje.

Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego monarchy.

RATYFIKACJE KONWENCYJ.

Po uczczeniu pamięci zmarłego króla angielskiego przystąpiono do porządku dziennego. — Poseł CHOIŃSKI-DZIEDUSZYCKI referował ustawę w sprawie ratyfikacji protokółu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej z republiką czechosłowacką W głosowaniu ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Skolei poseł HUTTEN-CZAPSKI referował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Polską a Kanadą. Polska posiada już traktaty handlowe ze wszystkiemi państwami europejskiemi prócz Litwy i Albanji. Ponadto zawarliśmy szereg umów z państwami pozaeuropejskiemi. Traktat przewiduje zniżki celne dla 8 towarów wywozowych z Kanady i 21 wywozowych z Polski. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji o ujednostajnieniu niektórych zasad odnoszących się do przywilejów i hipotek morskich zreferował poseł MARCHLEWSKI. Konwencja ta jest krokiem naprzód w kierunku unifikacji międzynarodowego prawa morskiego. Postawi ona Polskę w rzędzie państw morskich. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie po referacie posła FORNELI przyjęto w obu czytaniach bez dyskusji ustawę w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej do konwencji w sprawie okrętów szpitalnych. Pozatem poseł Fornela złożył sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji konwencyj międzynarodowych: 1) dotyczącej dokumentów morskich (konosamentów), 2) dotyczącej ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich. Ustawa została przyjęta w drugiem i trzeciem czytaniu.

PROJEKTY USTAW SAMORZĄDOWYCH.

Skolei odesłano do komisji trzy projekty rządowe ustaw samorządowych i dokonano wyboru komisji samorządowo-administracyjnej. Przeszła bez zmian lista zaproponowana przez marszałka sejmu.

Odesłano następnie bez dyskusji do komisji prawniczej projekt ustawy o wydawaniu dziennika taryf i zarządzeń kolejowych oraz przystąpiono do wyboru specjalnej komisji, mającej rozpatrzyć projekt ustawy o użyciu broni przez wartowników cywilnych, zatrudnionych w poszczególnych działach administracji wojskowej i w przedsiębiorstwach wojskowych.

Wybrano wreszcie komisję zdrowia publicznego i opieki społecznej, złożoną z 25 posłów. Pozatem prezesem sądu marszałkowskiego w myśl propozycji marszałka, wybrano przez aklamację posła ŚWIDZIŃSKIEGO a na rzecznika pos. Sowińskiego. Wybór zastępców prezesa, których liczbę ustalono na 2 i zastępcy rzecznika odłożono do jednego z najbliższych posiedzeń. Po odczytaniu wniosku i interpelacyj, które wpłynęły do laski marszałkowskiej, marszałek zamknął posiedzenie.

Trzydniowe krwawe walki

WARSZAWA, (PAT). — Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dn. 24 bm.

Włosi twierdzą, iż 3-dniowa bitwa, która rozgrywała się na froncie północnym zakończyła się ich zwycięstwem. Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, bitwa ta trwa w dalszym ciągu. Walki niezwykle zajadłe toczą się bez przerwy. Abisyńczycy wierzą rzekomo w ostateczne powodzenie wszczętej przez nich ofenzywy, której celem jest Makalle.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, Abisyńczycy rozpoczęli natarcie w ubiegły wtorek na zachód od Makalle. W akcji po stronie abisyńskiej brało udział 25.000 wojowników, naprzeciwko których znajdowały się dwie dywizje askarów, broniące prawego skrzydła włoskiego na odcinku Makalle.

Wobec gwałtowności pierwszego natarcia abisyńskiego, wysunięte posterunki włoskie musiały się cofnąć. Po nadejściu posiłków, Włosi rozpoczęli gwałtowny ogień zaporowy, który dokonał wielkich spustoszeń w szeregach abisyńskich, nie powstrzymał jednakże całkowicie ataku. We wtorek wieczorem, Abisyńczycy mogli uważać, iż dzień ten zakończył się ich powodzeniem.

We środę rano po krótkiem przygotowaniu Włosi rozpoczęli kontrofenzywę. Pozycje abisyńskie zostały zasypane pociskami armatniemi a następnie piechota włoska ruszyła do ataku. Wywiązała się zajadła walka na białą broń. Podczas całej akcji samoloty włoskie bez przerwy rzucały bomby i ostrzeliwały z karabinów maszynowych kolumny abisyńskie. We czwartek

W ABISYNJI LEJE DESZCZ.

ADDIS ABEBA. (Pat). Zarówno w Addis Abebie jak i w wielu częściach kraju pada znowu od 24 godzin deszcz, któremu towarzyszy burza gradowa.

Książę Harraru, 13-letni syn cesarza obejmuje dowództwo dywizji złożonej z 10.000 młodzieży abisyńskiej.

Gdańsk zastosuje się do zaleceń Rady Ligi Narod.

GENEWA, (Pat). W związku z rozmowami, jakie w sprawie gdańskiej toczyły się jeszcze dziś przed południem, Rada Ligi zebrała się dopiero o godz. 4 po południu. Przewodniczył delegat Australji p. **Bruce**. Na życzenie delegacji polskiej porządek obrad zebrania uległ zmianie o tyle, że dyskusję rozpoczęto od spraw gdańskich.

Jako pierwszy zabrał głos min. spr. zagr. W. Brytanji **Eden**, który, przedstawiając Radzie Ligi swój raport i rezolucję, wyraził przypuszczenie, że Rada zadowolona będzie z formy, w jakiej raport ten i rezolucja zostały przedstawione.

Wynika z tej rezolucji, iż senat Wolnego Miasta uznał za możliwe zmienić swe stanowisko, zajęte w stosunku do zaleceń Rady i że zalecenia te będą obecnie wypełnione. P. Eden wyraża swe zadowolenie, ponieważ spotkał się ze strony prezydenta senatu z chęcią współpracy.

„Jestem wdzięczny — mówił min Eden — memu polskiemu koledze za jego cenną pomoc udzieloną mi w pracy nad rozwiązaniem tych zagadnień podczas obecnej sesji Rady".

OŚWIADCZENIE MIN. BECKA.

Następnie zabrał głos p. min. Beck, wygłaszając następujące przemówienie:

„Przyjmując raport, chciałbym wyrazić swe wielkie zadowolenie, iż przedstawione radzie zagadnienia zostały rozwiązane w duchu porozumienia i koncyljacji. Rząd polski, który w swych bilateralnych stosunkach z Wolnem Miastem stosuje z konsekwencją te same metody, może się tylko cieszyć, gdy widzi, iż trudności, jakie powstały w stosunkach między W. Miastem a Ligą Narodów zostają usuwane w sposób za dowalający wszystkie zainteresowane czynniki. Oceniam bardzo wysokie zasługi szanownego sprawozdawcy, który uczynił maximum wysiłków, by znaleźć rozwiązanie zadowalające".

Po przemówieniach przedstawicieli Francji, Hiszpanji i Portugalji zabrał głos prezydent senatu gdańskiego **Greiser**, wyrażając przedewszystkiem uznanie dla staranności i pracy, z jaką sprawozdawca przygotował swój raport.

„Stanowisko Polski — mówił następnie Greiser—przyczyniło się niewątpliwie do usunięcia zaostrzonej sytuacji. Zostanie to ocenione niety lko przez radę, lecz również przez ludność W. Miasta".

P. Greiser oświadcza dalej, iż Gdańsk będzie zawsze współpracował w dziele zapewnienia pokoju.

RAPORT ZOSTAŁ PRZYJĘTY JEDNOGŁOŚNIE.

Skolei Rada Ligi przyjęła jednogłośnie przedłożony przez min. Edena raport oraz zawartą w nim rezolucję.

Raport przypomina, że Rada opierając się na opinji prawników co do niezgodności z konstytucją gdańską niektórych dekretów wydan. przez senat W. Miasta, zaleciła senatowi zaradzenie temu stanowi rzeczy. Rada uznała również za niezgodne z postanowieniami wydalenie kilku urzędników gdańskich. Obecnie Rada posiada raport senatu i przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że pewne zarządzenia zostaną cofnięte lub też uzyskają odpowiednie poprawki.

W sprawie ochrony prawnej uznanych przez senat gdański stowarzyszeń, wydane zostały już zarządzenia celem wykonania zaleceń Rady. Podobnie przedstawia się sprawa dekretów, dotyczących rewizji kodeksu karnego, uznanej przez trybunał haski za niezgodną z konstytucją.

W sprawie wolności prasy, min. Eden oświadcza, iż otrzymał od prezydenta senatu gdańskiego zapewnienia, iż wydane zostaną zarządzenia, umożliwiające prasie apelację do sądów od zarządzeń władz administracyjnych.

Nawiązując do przemówienia p.Greisera w sejmie gdańskim w sprawie odłączenia Gdańska od Niemiec, raport min. Edena stwierdza, że prezydent senatu w przemówieniu swem stwierdził również, iż odłączenie Gdańska od Niemiec, mające zapewnić Polsce wolny dostęp do morza, jest szanowane przez naród niemiecki i Wolne Miasto jako prawo polityczne.

Zdaniem min. Edena, wysunięta przez wys. komisarza Lestera propozycja wysłania do Gdańska komisji śledczej, winna zostać rozpatrywana później.

REZOLUCJA.

W konkluzji raport zawiera następującą rezolucję:

„Rada Ligi wzywa senat Wolnego Miasta do podjęcia środków aby rządy przezeń sprawowane były zgodne z duchem konstytucji.

Stwierdza z zadowoleniem, że senat wydaje obecnie zarządzenia, idące w kierunku cofnięcia dekretów z dnia 10 października 1933 r. dotyczących stowarzyszeń narodowych oraz że wynagrodzi drogą dobrowolnych wypłat pieniężnych, które zdaniem rady Ligi należą się wydalanym urzędnikom, za poniesione przez nich szkody.

Przyjmuje opinję międzynarodowego trybunału sprawiedliwości z dn. 4 grudnia 1935 roku, według której dwa dekrety z dn. 20 sierpnia 1935 r. rewidujące gdański kodeks karny oraz kodeks procedury cywilnej, są niezgodne z konstytucją Wolnego Miasta.

Stwierdza z zadowoleniem, że senat wydaje odpowiednie zarządzenia, aby dostosować się do tej opinji i zrewidować odnośne dekrety".

Rezolucja Rady L. N. w sprawie sporu Urugwaju z Z. S. R. R.

GENEWA, (Pat). W dalszym ciągu posiedzenia po rozpatrzeniu paru spraw przystąpiono do obrad nad skargą sowiecką w sprawie zerwania przez Urugwaj stosunków dyplomatycznych z ZSRR. Zabrał głos sprawozdawca tego zagadnienia min. Titulescu i oświadczył, że uzgodnił tekst przedłożonej radzie rezolucji.

Rezolucja ta stwierdziwszy, że przedstawiciel Urugwaju uznał w zajętem przez siebie stanowisku prawnem, że nie jest obowiązany do przedstawienia dowodów żądanych przez Związek Sowiecki i że z drugiej strony Związek Sowiecki nie nalega, by rada wydała w tej sprawie jakieś orzeczenie, wyraża nadzieję, że obydwa kraje skorzystają z pierwszej nadarzającej się sposobności, by nawiązać nanowo stosunki dyplomatyczne.

Po krótkiej wymianie zdań rezolucja została przyjęta jednogłośnie, poczem przewodniczący ogłosił zamknięcie sesji rady Ligi.

Napad wojsk japońsko-mandżurskich na terytorjum Mongolji

MOSKWA. (Pat). Agencja Tass donosi z Ulan Bator o nowym ataku wojsk japońsko - mandżurskich na terytorjum mongolskie. 22 bm. oddział japońsko - mandżurski na trzech samochodach, mając pozatem 5 samochodów w rezerwie przybył do mongolskiego posterunku granicznego Dzingishan, znajdującego się w pobliżu jeziora Kara — Nor w 25 klm. od granicy, przyczem otworzył ogień karabinów maszynowych i pod przykryciem ognia rozpoczął atak na posterunek.

Na skutek energicznego oporu mongolskiej straży pogranicznej oddział japońsko - mandżurski wycofał się w kierunku granicy, pozostawiając na placu boju jednego zabitego i jeden lekki karabin maszynowy. W drodze powrotnej oddział japońsko - mandżurski uprowadził dwuch żołnierzy mongolskich.

Stosunki Niemiec z Litwą są płynne, z Łotwą naprężone, z Estonją zadowalające

Wywiad z min. v. Neurath'em

BERLIN, (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Korespondent berlińskiej gazety „Niederdeutsche Beobachter" rozmawiał z minis.rem spraw zagranicznych von Neurath'em o stosunkach Niemiec z państwami bałtyckiemi.

Stosunki litewsko - niemieckie, oświadczył min. Neurath, są w stanie płynnym. Po wyniku głosowania w kraju kłajpedzkim należy spodziewać się, że prawa autonomiczne Kłajpedy będą całkowicie uszanowane. Będzie to zawsze warunkiem wstępnym dla przywrócenia normalnych stosunków Niemiec z Litwą co powitalibyśmy z radością.

Co się tyczy Łotwy, to stosunki z nią zostały silnie obciążone przez ogłoszone ostatnio nowe ustawy łotewskie. Wprawdzie rozumiemy dążenie rządu łotewskiego do konsolidacji państwa, ale nie może jednak naród niemiecki obojętnie zgadzać się na to, aby ta konsolidacja dokonać się miała przedewszystkiem kosztem ludności niemieckiej na Łotwie.

Stosunki Niemiec z Estonją — zakończył min. von Neurath — rozwinęły się zadowalająco. Wbrew opinji pewnych antyniemiecko usposobionych organów prasy estońskiej, należy stwierdzić, że w ostatniej próbie zamachu stanu (zw związku byłych kombatantów w Tallinie nie grały roli żadne wpływy niemieckie.

Monarchiści... w Brazylji

RIO DE JANEIRO. (Pat). W ostatnich miesiącach bardzo wzmogła się aktywność monarchistów brazylijskich. Ks. Pedro Henriques opublikował ostatnio manifest zawierający program akcji politycznej, mającej na celu obalenie reżimu republikańskiego w Brazylji.

Wiadomości z Kowna

PREMJER KOŚCIAŁKOWSKI ODPISAŁ REKTOROWI ROEMEROWI

Pisma litewskie donoszą, iż premjer Kościałkowski odpisał na list prof. Roemera. Tematem korespondencji są stosunki polsko - litewskie. Jak wiadomo, prof. Roemer i premjer Kościałkowski pochodzą z rakiszkowskiego powiatu i, jak twierdzi „Dzień Polski", przed laty kilkunastu byli członkami tego same go ugrupowania.

EWA SIMONAJTISÓWNA LAUREATKĄ PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ.

Państwowa nagroda literacka w wysokości 5.000 lt. została udzielona p. Ewie Simonajtisów nie powieściopisarce, pochodzącej z Małej Litwy, za utwór „Los Górnych Szymoniów".

Minister oświaty prof. Tonkunas powyższą uchwałę zatwierdził.

ORGANIZACJE SOCJAL - DEMOKRATYCZNE ZNÓW ZAMKNIĘTE.

Specjalna komisja przy kowieńskim urzędzie naczelnika powiatu powtórnie postanowiła zamknąć kowieński oddział partji socjal-demokratycznej oraz sekcję kobiecą tej partji. Organizacje te były już raz przez naczelnika powiatu zamknięte, lecz Sąd Okręgowy uznał to zamknięcie za bezprawne i zezwolił na wznowienie działalności.

I PISARZE GMINNI ZOSTALI USUNIĘCI W KRAJU KŁAJPEDZKIM.

Dyrektorjum krajowe złożyło z urzędu wszystkich pisarzy gminnych mianowanych przez dyrektorjum Rejzgisa i przywróciło na urzędy tych, którzy je zajmowali przed dokonanemi zmianami.

Dyrektorjum Rejzgisa usunęło ich przeważnie z racji nieposiadania obu języków krajowych lub z racji przynależności do przeciwpaństwowych organizacyj.

USUNIĘCIE ZNANEGO DZIAŁACZA CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

Jak podaje Elta, prof. Dowidajtis, za działalność niezgodną z etyką urzędnika państwowego został dnia 16 stycznia b. r. zwolniony ze stanowiska profesora Uniw. Witolda Wielkiego.

—(::)—

Czesi aresztowali polskiego kurjera dyplomatycznego

Incydent zlikwidowano

MOR. OSTRAWA, (PAT). — Dzisiaj w nocy żandarmerja czeska aresztowała w Mor. Ostrawie urzędnika konsulatu R. P. w Mor. Ostrawie p. Juljusza Polka, który w charakterze kurjera dyplomatycznego udawał się z pocztą kurjerską do Pragi.

Aresztowanego przetrzymano w komisarjacie i zwolniono na interwencję miejscowego dyrektora policji, który w godzinach rannych przeprosił kierownika konsulatu R. P. za ten incydent.

Skazany na 75 lat więzienia

NOWY YORK. (Pat). Murzyn Heywood Patterson jeden z oskarżonych w słynnym procesie w Scottsboro został definitywnie skazany na 75 lat więzienia.

Trzy komplety sędziów przysięgłych skazały go poprzednio na śmierć. Inni oskarżeni staną przed sądem w późniejszym terminie.

„Chłop rozchorował się, weksle zaprotestowane"

Szczegóły niedoszłego przewrotu w Estonji

TALLIN, (Pat). Dzisiejsza prasa estońska przynosi nowe szczegóły toczącego się obecnie śledztwa w sprawie niedoszłego przewrotu. Okazało się, że spiskowcy posiadali w całym kraju oddziały szturmowe, które w dn. 8 grudnia zostały zmobilizowane i oczekiwały rozkazów wystąpienia. Zamiast tego około południa prowincjonalne oddziały szturmowe otrzymały telegram następującej treści: „Chłop rozchorował się, weksle zaprotestowane". Przywódcy poszczególnych oddziałów zorjentowali się, iż przygotowania zostały zdemaskowane i mieli czas przedsięwziąć odpowiednie środki ostrożności i zniszczyć kompromitujące materjały.

Jak podaje prasa, śledztwo zostało już niemal zakończone, a obecnie opracowywany jest akt oskarżenia. Rozprawa sądowa odbędzie się na wiosnę, a najprawdopodobniej w marcu.

A kiedy obniży ceny wileńska elektrownia?

W Kielcach zniżono o 6,25 proc. od 1 stycznia 36 r.

KIELCE, (PAT). — Zarząd elektrowni w Kielcach obniżył cenę prądu elektrycznego o 6,25 procent na jednej kilowat — godzinie. Obniżka obowiązuje wstecz od 1 stycznia 1936 i dotyczy konsumentów prądu mieszkaniowego.

Pierwszy bieg narciarski z udziałem olimpijczyków

ZAKOPANE, (Pat). Dzięki wspaniałym warunkom, jakie zapanowały w Zakopanem od czwartku, zorganizowano w piątek w Zakopanem pierwszy bieg narciarski z udziałem olimpijczyków, jako próbny bieg treningowy.

Trasa długości 13 klm. biegła od startu na Antałówce przez Bystrą, Toporową Dyrchlę, na stępnie przez Hrube i Olczę do mety przy starcie.

Warunki na trasie znakomite, w rezultacie czego osiągnięto bardzo dobre wyniki. Do biegu stanęło ogółem 21 zawodników, w tem 6 z grupy olimpijskiej. Nie startowali Bronisław Czech i Izydor Łuszczek, ten ostatni spowodu choroby.

Pierwsze miejsce zajął Karpiel Stanisław (grupa olimpijska) w czasie 43,50 min.

2) Marjan Orlewicz (olimpijczyk) — 44,22;
3) Marusarz Andrzej (olimpijczyk) — 44,45;
4) Nowacki Edward (przydzielony do grupy olimpijskiej) — 45,30;
5) Bochenek Jan (olimpijczyk) — 46,22;
6) Wawrytko Stanisław (sokół) — 46,43;
7) Dawidek Tadeusz (SNPTT) — 47,38/47,30;
8) Marusarz Stanisław (olimpijczyk) — 47,38

Czas Marusarza, który szybko wraca do zdrowia po przebytej chorobie, uważać należy za zupełnie zadowalający.

Istotna przyczyna wyprawy abisyńskiej

Ze zdziwieniem można nieraz zauważyć, że państwa, które twierdzą, że zniweczyły i przekreśliły nazawsze doktryny marksizmu, o ile chodzi o stosunki międzypaństwowe, posługują się całkiem marksowską terminologją.

Jedną z podstawowych myśli „Manifestu Komunistycznego" Marksa i Engelsa była ta, że „cała historja ludzkości jest historją walk klasowych".

Dziś kierownicy państw faszystowskich przejmują ową myśl, posługują się nią, o ile chodzi o stosunki międzynarodowe. Mają na myśli jednak nie walki klasowe wewnątrz państwa, lecz walki klasowe między państwami, walki między państwami „proletarjackiemi" a państwami burżuazyjnemi.

Państwo proletarjackie, to zdaniem ideologów faszyzmu i hitleryzmu, **państwo, pozbawione surowców, kolonij, państwo przeludnione.** Konkretnie, są to według ich mniemania Niemcy i Włochy. **Państwa burżuazyjne — to nasycone kolonjami wielkie mocarstwa.**

Nie jest to zbyt nowa teorja. W literaturze prawicowych socjal-demokratów niemieckich z czasów wielkiej wojny już zaznacza się myśl, iż wojna światowa, to w gruncie rzeczy rewolucja światowa, czyli wojna klasowa państw proletarjackich przeciwko państwom kapitalistycznym. Wówczas w rozumowaniu prawicowych socjal-demokratów niemieckich takiem „państwem proletarjackiem" miały być cesarskie Niemcy...

Dziś dr. Goebbels, minister propagandy Rzeszy, nawiązuje do tego rozumowania. Dziś, gdy zbliża się trzecia rocznica objęcia władzy przez Hitlera, po wszystkich triumfach tego reżimu, okazuje się raptem z mowy dra Goebbelsa, że nie jest tam najlepiej. W ciągu ostatnich miesięcy bezrobocie zwiększyło się o 80.000 osób, brak surowców, brak żywności w kraju daje się dotkliwie we znaki. Gdzie wyjście z tej sytuacji?

„Kocioł" zdaniem dra Goebbelsa, „musi pęknąć". Naród bez przestrzeni potrzebuje wolnych terytorjów przesiedleńczych, potrzebuje surowców, a więc będzie domagał się w najbliższej przyszłości zwrotu kolonij... Według ostatnich wiadomości dyplomaci niemieccy mieli już złożyć odpowiednie oświadczenia w Londynie. W związku z ciągle powtarzającemi się twierdzeniami polityków niemieckich, że w Niemczech brak ziemi, a dlatego ekspansja Niemiec w celu utrzymania wzrastającej liczbowo ludności jest twardą koniecznością, warto przytoczyć wyjątek z pism słynnego niemieckiego ekonomisty i socjologa, Maksa Webera, który zajmował się zwłaszcza zagadnieniem „przeludnienia Niemiec".

„Mówi się o konieczności zdobycia terenów dla stworzenia warsztatów pracy dla naszej młodzieży chłopskiej. A jednak nasz własny wschód jest o 25 proc. mniej gęsto zaludniony, niż sąsiadująca z nami Kongresówka. Ten stan rzeczy utrzymuje się spowodu fideikomisów, chociaż nasze interesy narodowe wymagają podniesienia zaludnienia właśnie wschodnich prowincyj naszej ojczyzny. Można byłoby stworzyć przeszło dziesięć korpusów z chłopów, których można osiedlić w tych prowincjach wschodnich. Ale **w interesach wielkich własności ziemskiej, posiadającej szlachectwo lub domagającej się szlachectwa, sztucznie ogranicza się tereny kolonizacyjne wewnątrz państwa i w ten sposób uzasadnia się konieczność ekspansji nazewnątrz**".

W swej mowie wygłoszonej 17 stycznia na posiedzeniu zarządu okręgu berlińskiego partji narodowo-socjalistycznej dr. Goebbels wskazał również na przykład Włoch, twierdząc, że przykład ten świadczy o tem, dokąd prowadzi „niesprawiedliwy podział terenów kolonizacyjnych". Naród włoski zmuszony jest w walce zdobyć sobie tereny kolonizacyjne. Tu dr. Goebbels wyraźnie poparł tezę Mussoliniego, który ciągle powołuje się na rzekome przeludnienie Włoch i konieczność pozyskania nowych terenów kolonizacyjnych.

Jak się jednak sprawa przeludnienia Włoch przedstawia w rzeczywistości? Niewątpliwie ludność Włoch wzrosła ogromnie: w 1815 r. wynosiła 16 miljonów, obecnie wynosi 40 miljonów. Ale przeludnienie to jest względne, jeżeli porównamy liczbę mieszkańców z przestrzenią państwa. Włochom nie brak ziemi, tylko że **we Włoszech przeważa mniej produktywna wielka własność ziemska.**

Współpracownik „New Statesman" poruszył to zagadnienie w rozmowie z włoskim ministrem rolnictwa Edmonde Rossoni: „Skoro macie władzę dyktatorską, czemu nie przeprowadziliście podziału wielkich dóbr między chłopami?

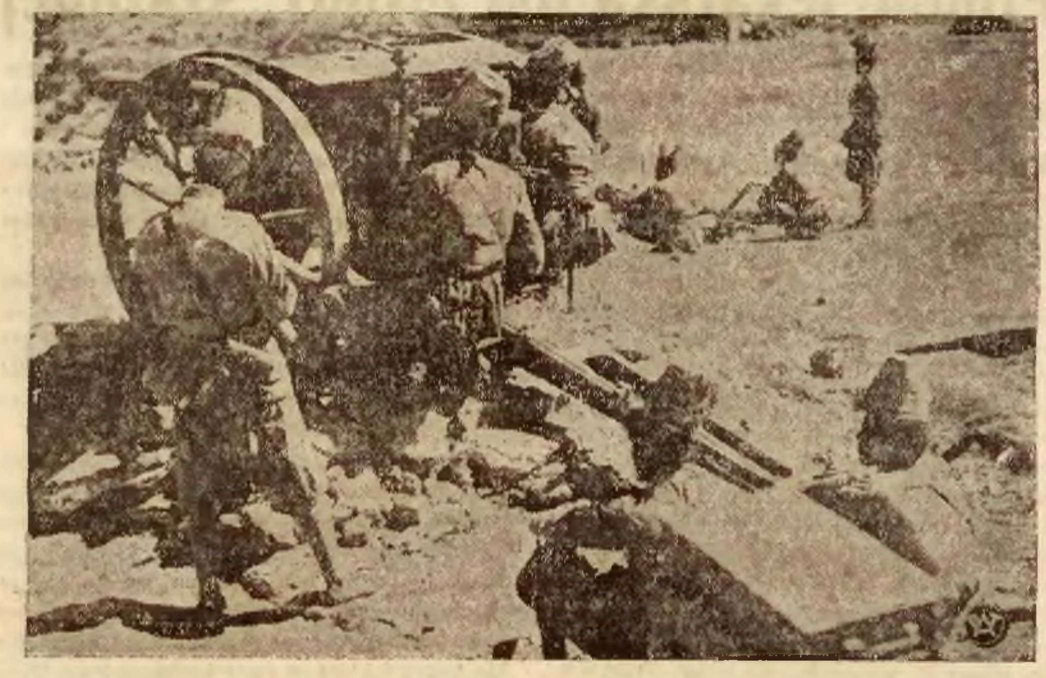
— Czemu zamiast rozpoczynać podbój Abisynji, nie przeprowadziliście reformy rolnej, która umożliwiłaby zatrudnienie w kraju tych rodaków waszych, których chcecie osiedlić w Abisynji? Posiadacie dość uprawnień, aby posyłać waszych rodaków na wojnę, może na śmierć. Dlaczego nie możecie dać sobie rady z wielką własnością ziemską?

„Dlatego, że jesteśmy faszystami, a nie socjalistami", odpowiedział Rossoni.

Zdaniem współpracownika „New Statesman" tu trzeba doszukiwać się genezy abisyńskiej imprezy Mussoliniego, która jest **ucieczką przed koniecznością przeprowadzenia reformy rolnej.** Mussolini rozpoczął ryzykowną imprezę, aby uniknąć konieczności przeprowadzenia reformy rolnej w kraju, aby uratować wielką własność ziemską. Nie chciał w myśl zasad solidaryzmu narodowego dać małorolnym i bezrolnym chłopom włoskim ziemi należącej do rodaka — włoskiego pana dziedzica. Rzucił ich do Abisynji, aby gwałtem wydarli ziemię obcemu narodowi. **Obserwator.**

—(:)—

Na froncie etjopskim



Obsługa polowego działa włoskiego złożona z askarisów.

Krwawe rozruchy w Damaszku

JEROZOLIMA. (Pat). W czasie wczorajszych rozruchów w Damaszku zostali zabici 3 studenci, kilkudziesięciu demonstrantów i 40 policjantów odniosło rany. Studenci zmuszali kupców w dzielnicach żydowskiej i chrześcijańskiej do zamykania sklepów.

W Homs doszło do starcia, w którem padły 3 osoby zabite, a 20 odniosło rany.

W Damaszku i Aleppo aresztowano ogółem 750 osób w obu tych miastach ogłoszono stan oblężenia.

Wysoki komisarz francuski de Martel przybył do Damaszku i oświadczył na konferencji prasowej, że Syrja będzie podzielona na 8 okręgów.

Ministrowie finansów i wyznań rządu syryjskiego podali się do dymisji, a podobno i naczelnik państwa też zamierza ustąpić.

Wspomnienia Leona Wasilewskiego

LEON WASILEWSKI: JÓZEF PIŁSUDSKI JAKIM GO ZNAŁEM. WARSZAWA. „RÓJ". 1935. STR. 234.

Nie jest to biografja, ani charakterystyka roli dziejowej Józefa Piłsudskiego, lecz, jak sam autor zastrzega — jedynie wrażenia i wspomnienia osobiste. Pochodzą zaś one od jednego z twórców P. P. S. i najwybitniejszych działaczy w jej heroicznym okresie, a w czasach drugiej Rzeczypospolitej od znamienitego męża stanu i pisarza.

Wspomnienia rozpoczynają się z rokiem 1896, kończą się zaś na roku 1926, kiedy miało miejsce ostatnie spotkanie osobiste Leona Wasilewskiego z Marszałkiem Piłsudskim, w niedzielę, poprzedzającą wypadki majowe. W tych ramach chronologicznych Leon Wasilewski zapisuje wszystko, względnie prawie wszystko, w czem uczestniczył w pracach Józefa Piłsudskiego.

Pisze bezpretensjonalnie, prosto, nawet niemal sucho, lecz mimo to, a może właśnie dzięki temu bardzo zajmująco. Materjał rozdziela na cztery rozdziały: Towarzysz Wiktor, „Ziuk", Komendant i Naczelnik Państwa. Dwa ostatnie rozdziały opowiadają zatem o latach wojny światowej i późniejszych — i są ciekawszą częścią książki.

Po powrocie Józefa Piłsudskiego z Magdeburga dawny jego współpracownik zwraca się doń „z propozycją omówienia utworzenia takiej instytucji, któraby się zaopiekowała kwestjami narodowościowemi i kresowemi w Polsce, co uważałem za niezmiernie ważne. Liczyłem na to, że Komendant mnie właśnie powierzy tworzenie takiej instytucji, czegoś w rodzaj ministerstwa spraw narodowościowych".

Nie utworzono jej ani wtedy, ani później. Ale Leon Wasilewski został ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Moraczewskiego. Nie dając szczegółowej charakterystyki epizodów tej pracy („zresztą nie nadeszła jeszcze pora na wszechstronne ujawnienie pewnych szczegółów"), rejestrując tylko fakty o charakterze osobistym, związane z Marszałkiem Piłsudskim, rzuca Wasilewski snop światła na stosunkowo niedawne lata początków państwa, wnosi materjał wielkiej historycznej ceny i daje dokumenty dotąd nieznane w postaci listów do niego przez Józefa Piłsudskiego pisanych.

Stosunkowo wiele miejsca zajmują w tem sprawy bałtyckie (Łotwa, Estonja, Litwa) i Wilno. Tu właśnie przybywają historykom kapitalne źródła w postaci listów z Belwederu do Leona Wasilewskiego z dnia 8. IV. 1919 i 4. V. 1919 wraz z kopją listów do Paderewskiego. Zagadnienie federacji ważyło się owego czasu jako coś więcej, niż chimera odległej i niepowrotnie minionej przeszłości.

Baltica i Wilniana w książce Wasilewskiego będą lekturą interesującą nietylko dla Polaków i w Polsce. Łotysze przypomną sobie — napewno nie bez pożytku — pobyt ministra Mejerowicza w Warszawie, z delegacją przybyłą nietylko dla otrzymania dokumentu o uznaniu Łotwy, lecz po pomoc przeciwko siłom niemiecko-rosyjskim. Łotysze byli zdumieni gotowością Józefa Piłsudskiego udzielenia Łotwie zasobów wojennych, naboi, pocisków, karabinów maszynowych.

„Polska nam daje tyle... Ale cóż Łotwa może dać wzamian?".

W odpowiedzi na pytanie Mejerowicza Komendant żywo odparł:

— Ale przecież Łotwa będzie silniejsza (Da wied' Łatwija budiet silnieje....).

Wywarło to na Łotyszach wrażenie nadzwyczajne. Widziałem wyraźnie łzy w ich oczach".

Do charakterystyki Marszałka Piłsudskiego jest w pamiętniku Wasilewskiego wiele materjału pośredniego. Są jednak również rzeczy bezpośrednie. Jest wartościowa anegdota, w której jak w peryskopie oglądamy nieraz ludzi.

„Pokażę ci moją córkę" — zapraszał Marszałek Piłsudski Wasilewskiego.

„Zapewne pragnąłeś syna? — zagadnąłem Komendanta.

— Wiesz, że nie.... Bo i jakiż byłby los mego syna... Przecież więcej odemnie wykonaćby nie mógł... Państwo polskie już jest... A być przez całe życie takim „Władysławem Mickiewiczem" — synem Adama, zawsze wyróżnianym i ściągającym na siebie uwagę tylko tem, że się jest „synem wielkiego ojca" — to przecież los nie do pozazdroszczenia".

Literatura pamiętnikarska (do niej bowiem przynajmniej w pewnej mierze wypadnie zaliczyć książkę Leona Wasilewskiego) z najnowszego okresu dziejów Polski ma już sporo pozycyj które dostarczają poważnych źródeł historycznych. Można przepowiedzieć bez omyłki że liczba ich wzrośnie bardzo wydatnie, jeżeli tylko część niepoślednich działaczy i polityków spisze swe wspomnienia. Będzie bardzo pomyślne dla historjografji jeżeli wypadną one równie przedmiotowo, jak reminiscencje Leona Wasilewskiego, spoza których przebija ideowa sylwetka człowieka o konsekwentnych zasadach i wyjątkowej prawości charakteru.

Cechy te określają stopień historycznej prawdy wspomnień, przekazanych potomności przez Leona Wasilewskiego.

A. H.

Rozmaitości ze świata

AGA KHAN — WŁADCA WSCHODU.

W tych dniach obchodzi Aga Khan w Bombaju złoty jubileusz powołania go na głowę mahometańskiej sekty Izmaelitów, która rozproszona jest po całej Azji Centralnej, w Północnej i Wschodniej Afryce.

Aagan Khan, korpulentny, starszy pan, sprawuje swój urząd władcy bez ziemi z umiarem właściwym synowi Wschodu, który przesiąkł cywilizacją europejską. Aga Khan jest jednym z najbogatszych ludzi na świecie, posiada nieograniczone niemal dochody, chełpi się posiadaniem najsłynniejszej w Europie stajni wyścigowej. Zgodnie z obyczajami Indyj, jak przystało na maharadżę, w dniu jubileuszu Aga Khan każe rozdzielić między biednych tyle złota, ile sam waży.

Głowa sekty Izmaelitów jest — jak mówi legenda — następcą Proroka. O tem wie każdy mahometanin w Indjach, Egipcie, Afganistanie. Ale mało kto potrafiłby odpowiedzieć na pytanie, jaką właściwie rolę odgrywa Aga Khan?

Wiadomo, iż reprezentował on świat mahometański w Indjach na pierwszej sesji „okrągłego stołu“ w Londynie. Wiadomo też, iż w czasie wojny światowej Aga Khan trzymał w swych rękach nici skomplikowanej propagandy w Indjach, Turcji i Egipcie i że jego jest głównie zasługą rozbicie planów Wilhelma II pozyskania dla Niemiec miljonów mahometan za pośrednictwem sprzymierzeńca tureckiego.

Stwierdzenie nieograniczonego wpływu, jaki wywiera na dusze i umysły miljona wiernych datuje się stosunkowo od niedawna. Dziadek Aga Khana był gubernatorem prowincji perskiej za rządów Szacha. Wygnany z kraju w 1838 r., zawędrował do Afganistanu i ofiarował swoje usługi Anglji. Z początku Anglicy odnieśli się chłodno i z niedowierzaniem do osoby i oferty b. gubernatora, ale gdy agenci ich wywiadu donieśli z Bombaju, gdzie osiadł uciekiner, o nadzwyczajnych hołdach i daninach, jakie napływały od mahometan całego świata do b. wielkorządcy, postanowiono w Foreign Office wyzyskać wpływy tego człowieka dla W. Brytanji. Od tego czasu datują się wpływy i prestiż Aga Khana w Imperjum brytyjskiem.

Niebywałe dochody Aga Khana, które sięgają 400.000 L. (10.900.000 zł.) rocznie, pochodzą z danin i ofiar wiernych sług Proroka. Aga Khan uchodzi wśród wiernych wyznawców Islamu omal za świętego: twierdzą np., że woda, w której kąpał się Aga nalewana jest do butelek i sprzedawana wiernym, jako płyn cudotwórczy.

Aga Khan potrafił połączyć swój urząd religijny z trybem życia magnata europejskiego. Większą część roku spędza na Riwierze, w pałacach Londynu i Paryża, na placach golfowych, wyścigowych, wszędzie, gdzie zbiera się dziesięć tysięcy możnych tego świata. Jednocześnie zaś Aga Khan odmawia codziennie przepisane modły, rozstrzyga wątpliwości teologiczne przedkładane mu przez wiernych, obserwuje wszystkie przepisy religji mahometańskiej.

Misją polityczną Aga Khana jest doprowadzenie do zgody między mahometanami i Hindusami. Cieszy się on w Indjach tem samem poważaniem co Gandhi i nie szczędzi wyrazów hołdu dla hinduskiego Tolstoja.

SAMOLOT SOWIECKI Z KAUCZUKU.

Zakłady doświadczalne w Moskwie komisarjatu ludowego dla spraw przemysłu ciężkiego opracowały projekt samolotu, którego większa część konstrukcji składa się z kauczuku. Jest to jednopłatowiec, który ma być z początkiem kwietnia wykończony i oddany do użytku. Z metalu są tylko stery, oprawa motoru, motor i różne instrumenty. Propellery są również z kauczuku. Zdolność nośna tego samolotu wynosi 160 kg., szybkość — 60 km. na godzinę przy sile motoru 20 PS. Ogólna waga aparatu nie przekracza 80 kg. W razie produkcji serjowej ogólny koszt wyprodukowania samolotu tego typu nie będzie przekraczał podobno sumy 1000 rubli.

ZA I PRZECIW CHUSTCE.

Chustka ma od pewnego czasu coraz większą liczbę zażartych przeciwników, którzy domagają się w imię higjeny usunięcia jej spośród przedmiotów codziennego użytku. Wrogowie chustki zarzucają jej, iż jest idealnym rozsadnikiem bakteryj, zarazków, które za jej pośrednictwem magazynujemy w kieszeni. Nawet, gdy chustkę zmieniamy i bierzemy świeżą — mówią ultrahigjeniści — zarazki z kieszeni przenoszą się na nową chustkę i tą właśnie drogą przenosimy katar, anginę, grypę etc.

Czem zastąpić poczciwą chustkę do nosa lnianą czy jedwabną? Na to odpowiadają nam przeciwnicy jej, że należy pójść za przykładem Japończyków, którzy, zamiast naszych europejskich chustek, noszą przy sobie małe, kwadratowe bibułki jedwabne. Bibułkę taką, raz użytą, rzuca się. W ten sposób unika się noszenia przy sobie kawałka płótna zbrudzonego i zakażonego.

Każdy medal ma jednak dwie strony. Metoda japońska używania papieru zamiast chustek do nosa, ma tę dużą wadę, iż wyrzucone papierki zaśmiecają ulicę i stanowią znów same przez się źródło zakażenia masowego.

Zdaje się więc, iż kampanja przeciwników chustek do nosa nie odniesie sukcesów na terenie europejskim, gdzie chustka pozatem spełnia jeszcze i inne funkcje, jako symbol uczuć: markuje np. żal, płacz, radość przy powitaniu, podkreśla elegancję ubioru etc. Dopiero w przyszłości przemysł włókienniczy może obawiać się konkurencji przemysłu papierniczego w tej dziedzinie.

44.000 SZYLINGÓW ZA WYBITE OKO I 125 ZA KAPELUSZ.

Przed sądem okręgowym w Wiedniu toczyła się sprawa o zaszpecenie twarzy pięknej wiedenki, żony przemysłowca. Wyrok w tej sprawie wzbudził zainteresowanie swą niezwykłością. Rzecz zaś miała się tak. Pani F. wracała wieczorem do domu taksówką. Na zakręcie wpadł na taksówkę tramwaj i rozbił ją. Pani F. odniosła kontuzję i poważniejsze skaleczenia, przyczem utraciła prawe oko. Rzecz prosta, iż ofiara wypadku wystąpiła z akcją cywilną o odszkodowanie przeciwko miastu (tramwaje w Wiedniu są miejskie), żądając jednorazowej wypłaty w sumie 100.000 szylingów i renty dożywotniej. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków przysądził pani F. za zeszpecenie twarzy i utratę oka sumę 44.000 szylingów, oraz... 125 szylingów na koszty przeróbki pięciu kapeluszy małego formatu bez ronda, które nosiła do wypadku. Obecnie p. F. musi nosić kapelusze z szerokiem rondem z prawej strony w celu zasłonięcia pustej jamy ocznej.

Nieco zabawna drobiazgowość sędziów, którzy, przyznając ofierze wypadku sporą sumę 44.000 szylingów, pamiętali jednak o tem, aby zwrócić jej koszty przeróbki kapeluszy. Kto wie, może sędziowie należeli do gorliwych czytelników Maupassant'a.

NA MARGINESIE

Paniom zawsze pierwszeństwo

Czytelnicy gazet dzielą się na ustalone kategorje. Jedni chłoną godzinami „wstępniak“, inni przeżuwają sprawy gospodarcze, niektórzy z błyszczącemi oczyma śledzą otrucia, włamania i morderstwa z miłości, a jeszcze inni przeskakują szybko wiersz po wierszu w poszukiwaniu rekordów sportowych.

Tak podzieleni zgrubsza „lektorzy“ czynią zazwyczaj jeden niewielki wyjątek od swoich zasad — dla odprężenia bowiem przeglądają czasem... ogłoszenia matrymonjalne.

Dział ten zresztą zyskał zasłużoną sławę zarówno przez wzgląd na bogactwo treści jak i ofiarowywanych posagów.

Tu wiadomo, kto i w jakim celu poszukuje wysokiego blondyna „z interesem w ruchu“ lub zamożnej dentystki z przedwojennym światopoglądem.

Patronat, zdawałoby się, nad tego rodzaju konkretnemi flirtami objął niepodzielnie IKC.

Myli się jednak kto tak sądzi.

W „Polonji“ katowickiej z dn. 23 b. m. znajdujemy ofertę znacznie ciekawszą w rubryce... „obrót pieniężny“. Czytamy dosłownie:

> OBRÓT PIENIĘŻNY.
>
> PANNA inteligentna, katoliczka, z dobrze zaprowadzonym sklepem poszukuje wspólnika, kupca lub urzędnika z gotówką 5.000 od lat 40. Małżeństwo możliwe. Oferty do „Polonii“ pod „Wspólnik 1203 d“.

To się nazywa takt: z pominięciem szyldu „matrymonjalne“ można szukać jednak bratniej duszy. I jaka ekonomja w definjowaniu wymagań. Na jednym rożnie pieką się dwie pieczenie — to nawet więcej niż ekonomicznie. Panna więc jest, nietylko katoliczka z dobrze zaprowadzonym sklepem, ale i na dodatek gospodarna oraz oszczędna.

Swemu przyszłemu małżonkowi zostawia przytem szeroką autonomję: może być wspólnikiem, kupcem albo urzędnikiem. Piastując z godnością połowicę, piastować może aż trzy godności. Naturalnie warunek też jest — „z gotówką 5000 od lat 40“.

Z tem już troszeczkę trudniej. A wogóle nie jasno. Czy on ma mieć 40 lat, czy też od 40 lat ma posiadać tak wielką sumę? Raczej to drugie dawałoby gwarancję charakteru. Nieleciwy szałaputa napewnoby w miesiąc gotówkę przepuścił.

Wreszcie sprawa, a raczej litera, końcowa. Co znaczy „oferty pod wspólnik 1203 d“? Co znaczy „d“? Czy miało być to jakieś brzydkie słowo?

Jeśli tak — to niech autorka dokończy. Ja się nie podejmuję. Zresztą przecież każdy dżentelmen mówi: „paniom zawsze pierwszeństwo“... Proszę.

amik.

Pomoc lekarska dla młodz. szkolnej

Jedyną instytucją samopomocową, leczącą młodzież szkolną w Wilnie, jest Przychodnia Szkolna, założona przez ś. p. dra Marjana Moszyńskiego. Organizując tę, tak pożyteczną placówkę, miał On na myśli dwie sprawy: 1) łatwość uzyskania taniej, a jednak fachowej porady u lekarza—specjalisty przez każdego z uczących się i 2) krzewienie idei samopomocy wśród młodzieży szkolnej. To też do Przychodni Szkolnej zostali zaangażowani specjaliści z zakresu każdej dziedziny lekarskiej. Koszt zaś opłat ustalono minimalny: dla uczni szkół średnich opłata wynosi 4 złote rocznie, w szkole powszechnej natomiast każde dziecko płaci 1 zł. rocznie. Pozatem 20 proc. z ogólnej ilości uczących się w każdej szkole zwalnia od opłat. W ten sposób więc każde najbiedniejsze dziecko może się leczyć, uzyskując poradę i lekarstwo na każdym z oddziałów Przychodni. Trudno o bardziej rzeczowe i dogodne postawienie sprawy. O ile wszyscy uczący się wpłacają należne od nich składki, Przychodnia ma zupełnie dostateczne zasoby finansowe.

Dzięki dogodnym warunkom przyjęć, ilość pacjentów na wszystkich oddziałach zawsze jest bardzo duża. Niestety, jednak, składki wpływają bardzo skąpo i w roku ubiegłym Przychodnia Szkolna miała być zwinięta z powodu trudności finansowych. Rzecz prosta częściowo winien temu kryzys i ciężkie warunki materjalne na naszych ziemiach. W znacznie jednak większym stopniu ponoszą za to odpowiedzialność sami zainteresowani, a więc: rodzice, opiekunowie i wychowawcy. Jakże często bowiem spotykamy się u nich z tym brakiem zrozumienia idei samopomocy, na której właśnie opiera się cały byt Przychodni.

Przeważnie chcą płacić tylko ci, którzy się leczą i to wówczas kiedy się mają udać o poradę. A reszta w wielu wypadkach odmawia płacenia składek, dlatego, że ich dzieci mają możność leczenia się gdzieindziej, albo dlatego, że w tej chwili są zdrowe.

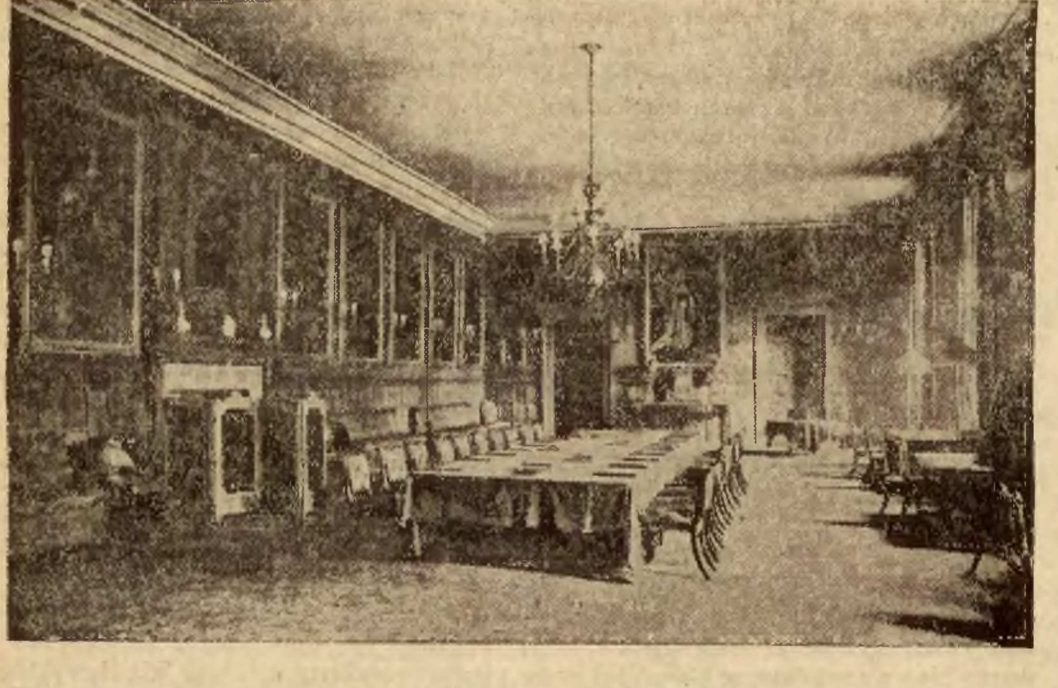
A czyż nie warto pomyśleć o tem, że jest tak dużo dzieci biednych i zaniedbanych, które potrzebują pomocy lekarskiej i ta drobna opłata może dać im możność leczenia się. Z drugiej strony umożliwienie tym dzieciom korzystania ze stałej opieki lekarskiej uchroni dzieci zdrowe od stykania się z dziećmi choremi, których nie ma kto leczyć i które w razie braku pomocy lekarskiej mogą być niebezpieczne dla otoczenia.

Postulaty, na których oparta jest organizacja Przychodni, zyskały uznanie ze strony Naczelnego Wizytatora Higjeny z Warszawy, który to z ramienia Ministerstwa Oświaty dokonał wizytacji i bardzo szczegółowo zaznajomił się z całą pracą instytucji.

W dniu 20 b. m. Przychodnia Szkolna wznowiła przyjęcia, mając nadzieję na możność dalszej pracy.

Dr. med. *Janina Rodziewiczowa*
Starsza Asystentka Higj.
Uniwersytetu Krakowskiego

Tu odbyło się proklamowanie Edwarda VIII



Sala posiedzeń rady koronnej w pałacu St. James w Londynie, gdzie we wtorek popołudniu proklamowano królem Edwarda VIII.

Niemcy a postępy endokrynologji

W 1935 roku ukazało się w Stanach Zjednoczonych w wydawnictwie „Journal of the American Medical Association“ dzieło zbiorowe pod tytułem „Fizjologja i terapja gruczołów“.

Dzieło to wywołało wśród lekarzy całego świata ogromne zainteresowanie, bowiem tu luminarze tej stosunkowo młodej wiedzy lekarskiej dali przegląd najnowszych badań w tej dziedzinie i podsumowanie ich dotychczasowych wyników.

Wydawnictwa siedmiu krajów zwróciły się do wydawnictwa amerykańskiego w celu nabycia prawa tłumaczenia i publikacji we własnym kraju. Wśród tych wydawnictw znajdowało się również słynne niemieckie wydawnictwo medyczne Urban i Schwarzenberg.

Po bliższem zapoznaniu się z treścią dzieła wydawnictwo Urban i Schwarzenberg zawiadomiło wydawnictwo amerykańskie, że niestety, nie może wydać wymienionego dzieła w tłumaczeniu niemieckiem, bowiem wśród współautorów tego dzieła znajdują się wydaleni z Niemiec profesorowie Aschheim i Zondek, prace których nie mogą być w Niemczech publikowane.

Podając ten list wydawnictwa „Urban i Schwarzenberg“ do powszechnej wiadomości „Journal of the American Medical Association“ zaznacza, iż niewątpliwie chiński mur, którym się otacza wiedza lekarska Trzeciej Rzeszy z biegiem czasu ujemnie się odbić musi na stanie zdrowia narodu niemieckiego.

Dr. G. W.

Trzy wyroki śmierci
za przygotowywanie puczu voldemarasowców

Pod koniec ubiegłego roku Karutis, Skurauskas i Sinkewiczus powzięli zamiar uwolnienia uwięzionego Woldemarasa oraz postawienia go na czele rządu. W tym celu postanowili oni zorganizować powstanie.

Karutis nawiązał kontakt z Żukauskasem, urzędnikiem departamentu ochrony państwa, aby tą drogą uzyskać wiadomości, tyczące się jego osoby z kartotek departamentu oraz z młodszym podoficerem Ziżkusem, podof. Preibisem i starszym podof. Marmą, wtajemniczając ich w swe zamierzenia. Został również nawiązany kontakt z oficerem Iwanauskasem, zamieszkałym w Kłajpedzie, który został zdegradowany za udział w rozruchach dn. 7 czerwca 1934 roku.

Iwanauskas przychylnie się ustosunkował względem tych zamierzeń i udzielił odpowiednich instrukcyj.

Karutis, Skurauskas i Sinkewiczus odbijali oraz kolportowali odezwy, dyskredytujące rząd, nawołujące społeczeństwo do powstania, obalenia rządu i postawienia na czele nowego rządu Woldemarasa.

Sąd polowy w Kownie po rozważeniu sprawy, uznał za winnych do przygotowań do powstania i skazał: Karutisa, Sinkewiczusa i Skurauskasa na śmierć; Ziżkusa i Preibisa — na 15 lat więzienia ciężkich robót; Iwanauskasa — na 10 lat więzienia ciężkich robót; Marmę — na 8 lat więzienia ciężkich robót.

Podpułkownik rezerwy Maczujka, Żukauskas i starszy podoficer Baciauskas zostali uniewinnieni.

Skazani na śmierć złożyli podania o ułaskawienie do Prezydenta Republiki.

Prezydent Republiki zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie ciężkich robót.

Senacka Komisja Budżetowa
Budżet N. I. K.

Senacka komisja budżetowa obradowała dziś w obecności prezesa N. I. K. dr. **Jakóba Krzemieńskiego** nad preliminarzem budżetowym najwyższej izby kontroli.

Po referacie sen. **Wróblewskiego** rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której omawiano zasady działalności N. I. K. W szczególności w związku z nową konstytucją podniesiono możliwości rozszerzenia kontroli na związki publiczno — prawne (samorządy). Wysunięto również postulat, aby N. I. K. rozszerzyło kontrolę nad gospodarką przedsiębiorstw państwowych.

Żadnych wniosków do budżetu NIK. nie zgłoszono.

Na zakończenie obrad szczegółowych wyjaśnień udzielał prezes najwyższej izby kontroli dr. Krzemieński oraz referent.

Na tem posiedzenie komisji zakończono. Następne odbędzie się we wtorek dnia 28 bm. Na porządku obrady nad budżetem prezydjum rady ministrów, który referować będzie wicemarszałek Barański.

Redaktor „Prosto z Mostu“ skazany za obrazę Wacława Sieroszewskiego

W grudniu r. ub. na plenum Senatu omawiano m. in. sprawę Berezy Kartuskiej. Wśród kilku mówców, którzy wypowiedzieli się za utrzymaniem obozu znalazł się prezes P. A. L., senator Wacław Sieroszewski. Na to przemówienie tygodnik literacki „Prosto z Mostu“ odpowiedział w ten sposób, że zamieścił fotomantaż, przedstawiający znakomitego pisarza w uniformie „prystawa“ rosyjskiego. Na dole widniał napis: „Senator Sieroszewski trzyma mowę o Berezie“.

P. Sieroszewski poczuł się do żywego dotknięty taką napaścią na swoją osobę i wytoczył przeciw redakcji „Prosto z Mostu“, względnie redaktorowi i wydawcy, p. St. Piaseckiemu skargę.

Sprawa, w której obok p. Piaseckiego, akt oskarżenia objął również autora fotomontażu p. J. Polińskiego, znalazła się na wokandzie Sądu Grodzkiego.

Wczoraj zapadł wyrok, mocą którego red. Piasecki został skazany na 1000 zł. grzywny a w razie nieściągalności kary pieniężnej na 6 tygodni aresztu. Jana Polińskiego sąd skazał na 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu.

—[::]—

Nabożeństwo w kość. ewangelickim w dniu pogrzebu Jerzego V

W Kościele Wileńskim Ewangelicko - Reformowanym przy ul. Zawalnej w Wilnie, w celu uczczenia króla W. Brytanji Jerzego V, odbędzie się w dniu 28 bm., w dzień pogrzebu zmarłego uroczyste nabożeństwo o godz. 11 przed południem.

—(:)—

Projekt regulacji Placu Katedralnego

Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Wileńskiej 33 odbyło się posiedzenie Koła Architektów, na którem p. prof. Sokołowski omówił dziewięć projektów szkicowych regulacji Placu Katedralnego, opracowanych przez członków Stowarzyszenia.

Na zebranie to przybyli w charakterze gości p. wojewoda Bociański, p. wicewojewoda Jankowski, pp. wiceprezydenci miasta Nagurski i Grodzicki oraz szereg innych przedstawicieli władz państwowych, miasta i uniwersytetu.

Omawiane projekty zostały wykonane przez architektów naskutek zainteresowania się p. wojewody Bociańskiego sprawą regulacji placu przed katedrą. Są to koncepcje twórcze, które przeważnie nie biorą pod uwagę żadnych przeszkód ani finansowych ani terenowych. Większość zgóry zakłada, że u wylotu ul. Arsenalskiej będzie w przyszłości wybudowany most przez Wilję i w związku z tem przecinają Cieletnik arterją komunikacyjną, biegnącą z ul. Zamkowej na ten most. Znaczna część liczy się z możliwością wzniesienia wpobliżu Katedry pomnika Marszałka i konkretnie umiejscawia go albo u wylotu ul. Zamkowej przy Katedrze albo na tak zw. obecnie niezabudowanym placyku Bułhaka, u wylotu ul. Mickiewicza. Część projektodawców zasłania gmach województwa nowym monumentalnym budynkiem i wznosi gmach na ogródku pałacu arcybiskupiego.

Prof. Sokołowski po omówieniu projektów zaznaczył, że sprawa regulacji placu przed Katedrą wymaga przedewszystkiem ustalenia zasadniczych rzeczy: czy w przyszłości może tu stanąć pomnik Marszałka, czy będzie wybudowany most przez Wilję, czy odsłaniać Katedrę ze wszystkich stron? Dopiero po ustaleniu tego można przystąpić do opracowywania konkretnego planu regulacji Placu Katedralnego.

Zebranie zakończyło się ożywioną wymianą zdań na temat projektów szkicowych. (w.)

Konferencje turystyczne

W związku ze zbliżającym się sezonem letnim i spodziewanym wzmożonym ruchem turystycznym, którego nasilenie zostanie skierowane na Wilno, Delegatura Ligi Popierania Turystyki zwołuje na dzień 29 bm. konferencję, w celu naradzenia się nad organizacją masowego ruchu turystycznego i nad ustaleniem jego programu. Na konferencję tę zostali zaproszeni przedstawiciele pp. wojewodów w Wilnie, Białymstoku, Nowogródku i Brześciu, przedstawiciel JE. Metropolity wileńskiego, Związki Propagandy Turystycznej w Wilnie i Nowogródku oraz przedstawiciele miejscowych redakcyj pism.

Konferencja ta będzie rozpatrywała ujęte już w programie imprezy letnie, a przedewszystkiem zajmie się sprawą pociągów popularnych, które przedewszystkiem z ziem północno — wschodnich skierowane będą do Wilna dla złożenia hołdu sercu Marszałka.

W wyniku tej konferencji w lutym zwołana będzie konferencja ogólnopolska w Warszawie o programie konferencji wileńskiej. Po zajęciu się całokształtem zagadnień sezonu letniego rozpatrywać będzie ta konferencja sprawę skierowania pociągów popularnych z terenu całej Rzeczypospolitej do Wilna dla przewiezienia uczestników pragnących złożyć hołd Sercu Marszałka.

Pozatem konferencja wileńska ustali wytyczne w dziedzinie turystyczno — krajoznawczej oraz zajmie się sprawą regulacji ruchu turystycznego do poszczególnych miejscowości turystycznych ziemi wileńskiej, a mianowicie do Wilna, Naroczy i Brasławia. Osobnym tematem konferencji będzie sprawa skierowania ruchu turystycznego do Druskienik na jeziora augustowsko-suwalskie, Białowieży i nad egzotyczne jeziora pińskie.

*

W dniu 25 bm. w sali Izby Przemysłowo — Handlowej odbędzie się walne zebranie członków Zw. Propagandy Turystyki Ziemi Wileńskiej. Na posiedzenie zostali zaproszeni szefowie urzędów państwowych. Poza wyborem nowych władz, rozpatrywane będą ważne sprawy z zakresu rozwoju turystyki na Wileńszczyźnie, a szczególnie unormowania turystyki w Wilnie.

Wypadek prof. Wittiga

Znany artysta — rzeźbiarz, prof. Edward Wittig, twórca wielu pomników, padł ofiarą wypadku przy pracy. W pracowni swej, mieszczącej się na terenie gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, prof. Wittig dokonywał retuszu modelu pomnika „Członkom Służby Zdrowia Poległym za Ojczyznę“, — który ma stanąć w Warszawie. W czasie tej pracy, prof. Wittig spadł z rusztowania z wysokości około 5 mtr. łamiąc prawą nogę. Ofiarę wypadku przewieziono do domu, (Górnośląska 18), za kilka dni zaś będzie przewieziony do szpitala im. Marszałka Piłsudskiego. Kuracja potrwa kilka tygodni.

Stachanow leczy się w uzdrowisku

Reklamowany od dłuższego czasu w Rosji system t. zw. **Stachanowa**, czyli rekordowo wydatnej pracy, w tej chwili jest już gruntownie ośmieszony jako nierealny i nierzetelny. Donoszą mianowicie z Moskwy, że górnik Stachanow **wobec całkowitego** wyczerpania sił musiał „wziąć urlop“ i na koszt państwowy wysłany został do jednego z uzdrowisk na Kaukazie.

Europejka lamą tybetańskim



Na zdjęciu pani Aleksandra Dawid-Neel, znakomita orjentalistka francuska, jedyna Europejka, która mówiła z Dalaj Lamą. Spędziła ona 14 lat w Tybecie, gdzie przyjęła religję buddyjską, a nawet otrzymała tytuł „lamy“, to znaczy kapłana. Przyjechała ona na krótko i w Budapeszcie wygłosiła odczyt o religji Tybetu. W najbliższym czasie wraca ona na zawsze do Tybetu. — P. Neel jest autorką szeregu interesujących książek o Tybecie.

Kongres przedstawicieli pracowników umysłowych

Jutro, 26 bm. o godz. 11 odbędzie się w Wilnie przy ul. Zygmuntowskiej 4 m. 5, kongres delegatów związków zawodowych pracowników umysłowych prywatn., samorządowych i państwowych, na którym wygłoszone będą referaty o sytuacji świata pracy w chwili obecnej, o organizacji zw. zawodowych pracown. umysł. i o propektach Izby Pracy w Polsce. Po dyskusji zgłoszone będą dezyderaty.

Strajk protestacyjny robotników fabryki tytoniowej w Grodnie

W wyniku uchwały ogólnego zebrania członków Związku Przemysłu Tytoniowego w Grodnie, na którem generalny sekretarz ZZZ. p. Leszczyński wygłosił obszerny referat, robotnicy Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych przeprowadzili w dniu 21 bm. 1-godzinny strajk protestacyjny przeciwko nadmiernym obciążeniom podatkowym rzesz robotniczych.

Od dnia 1 lutego rb. tydzień pracy w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych zostanie zredukowany do 4 dni spowodu nadwyżki produkcji. — Dotąd fabryka czynna była 5 dni w tygodniu.

Wzdłuż i wszerz Polski

— BUDOWA PORTU RYBACKIEGO W WIELKIEJ WSI. Min. Przemysłu i Handlu podpisało umowę z Konsorcjum Francusko—Polskiem na budowę portu rybackiego w W. Wsi, którego wykonanie jest przewidziane w okresie 2 lat.

Port ten posiadać będzie powierzchnię 14 ha, ujętą w basen, ograniczony falochronami od strony zachodniej o długości 760 mtr. i od strony wschodniej 320 m. oraz molo wewnętrzne o długości 160 m., dzielące basen na dwie części. W basenie tym przewidziana jest budowa 4 pomostów drewnianych, których trzy mniejsze służyć mają dla kutrów rybackich, a jeden większy dla statków żeglugi przybrzeżnej. W ciągu r. b. przy budowie powyższego portu wykonane zostaną mola zewnętrzne, ubezpieczenie brzegów, bocznica kolejowa i droga kołowa.

— I W GRODNIE PASEK NA PRĄD ELEKTRYCZNY. Za kilowat prądu w Grodnie płaci się 80 groszy, do tego dochodzi jeszcze 10 proc. podatku państwowego, 1 zł. miesięcznie za wynajęcie licznika oraz 10 groszy za „pobór kancelaryjny“, co daje w sumie przeszło 1 zł. za kilowat. Czy doprawdy niema możliwości zrewidowania cenników elektrowni?

— POMYSŁOWY LITERAT. Jeden z literatów krakowskich po wydaniu swej powieści zaczął ją sam kolportować ale w bardzo oryginalny sposób. Chodził od mieszkania do mieszkania i oferował swą powieść, ale 1/3 jej stanowiąca zakończenie była zaplombowana. Autor stawiał warunek, że kto zainteresuje się powieścią, przeczyta ją do końca a więc zerwie plombę, uważany będzie za jej nabywcę. Podobno jednak większość plomb została nienaruszona.

— SYN ST. PRZYBYSZEWSKIEGO PROSI O WYDANIE INSYGNIÓW ORDERU OJCA. Zenon Przybyszewski syn zmarłego znakomitego pisarza, Stanisława Przybyszewskiego, pełniący obecnie funcje dyrektora departamentu w szwedzkiem ministerstwie spraw zagranicznych, zwrócił się do polskiego MSZ. z prośbą o wydanie pozostałych po ojcu insygniów komandorji orderu „Polonia Restituta“, przyznanego w 1927 r. Stanisławowi Przybyszewskiemu, a przechowywanych obecnie w starostwie w Inowrocławiu. Dekret, nadający komandorję orderu „Polonia Restituta“ Stanisławowi Przybyszewskiemu, ukazał się 30 kwietnia 1927 r., zanim jednak nadszedł dyplom, Przybyszewski zmarł w Jarontach, dyplom zaś i insygnia spoczęły w archiwum inowrocławskiego starostwa.

— ŁAWICE ŚLEDZI NA BAŁTYKU. W ostatnich dniach pojawiły się na Bałtyku w pobliżu wybrzeży polskich ławice śledzi. Ze wszystkich ośrodków rybackich wyruszyły na połowy liczne kutry. W ciągu jednego dnia rybacy polscy złowili 1300 centnarów śledzi.

— PERYPETJE KRAKOWSKIEGO MICHALIKA. W grudniu z prawdziwym żalem patrzyli krakowianie jak dawne umeblowanie kawiarni Michalika demontowano i przewożono do składów stolarskich na ul. Gołębią. Dziś trochę poniewczasie zaczęto gwałtownie odkupywać meble i restaurować malowidła wnętrza pod kierownictwem prof. Sichulskiego tak, że niebawem ujrzą Krakowianie kawiarnię Zielonego Balonika ale w nieco zubożałej szacie.

— SENSACJA Z TRENEREM BOKSERSKIM. **Koła sportowe w Gnieźnie mają niemiłą sensację. Okazało się bowiem, że trener bokserski Frank, który bezinteresownie zaprawiał sportowców gnieźnieńskich do boksu, okazał się zwykłym przestępcą. Właściwe jego nazwisko brzmi Podwatrasiewicz. Jak stwierdzono, podczas pobytu w Ameryce był on tam karany. Decyzją sądu okręgowego w Gnieźnie wszczęto śledztwo przeciwko trenerowi o włamanie do tartaku w Gnieźnie oraz do hotelu Szostaka w Wągrowcu. Podwatrasiewicz przebywał pewien czas na Śląsku i zajmował się organizowaniem związków bokserskich. Popełnił tam nadużycia, zabrał kasę i uciekł z nią.**

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

DEMAGOGJA, ŻE PALUSZKI LIZAĆ.

Stanowisko, zajęte przez dwa organy konserwatystów w sprawie t. zw. „procesu jedenastu" spotkało się z jednogłośnem oburzeniem i potępieniem prasy polskiej. Obecnie sprawę tę porusza „**Gazeta Polska**", pisząc o „konserwatywnej demagogji". Dziennik stwierdza, że na sali sądowej odbywało się wszystko stosownie do przepisów procedury.

Ale oprócz tego sprawą żywo się zajmowały i nie przestają się jeszcze zajmować niektóre organy prasowe, wkładając niezwykłą werwę i rzadką zaczepność w stosunku do oskarżonych, do władz akademickich, wreszcie do sądu i do samej sprawiedliwości polskiej.

„Gazeta Polska" nie zabierała głosu w czasie procesu i „nie ferowała wyroków przed wyrokiem sądu", gdyż „taka metoda wydaje się niewłaściwą".

Nie sądzimy aby ochotnicza służba pomocnicza, świadczona przez prasę prokuratorowi, aby publiczne domaganie się od Sądu w przeddzień wyroku takiego a nie innego wymiaru kary — aby wszystko to należało do dobrych obyczajów.

Dalej czytamy, że „Czas" zamieścił filipikę na temat odmiennej rzekomo sprawiedliwości dla „Gutkindów" i „Jędrychowskich", a „Słowo" wracało parę razy do przeciwstawienia „szczeniaków i gęsi", których się skazuje — studentom, których się zwalnia. Gdyby to rzeczy insynuowała ulotka komunistyczna — wzruszylibyśmy ramionami.

Ale oto dwa pisma konserwatywne podejmują charakterystyczną demagogję wywrotową, podważają zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, co gorsze robią to w czasie trwania procesu..

Granie na łatwej uczuciowości takiemi antytezami jest niewątpliwie tyleż powierzchowne co szkodliwe. Gdyby to robił jakiś „szczeniak" lub jakaś „gęś", albo nawet radzierzysta studentka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie można by podejrzewać, że działają w myśl tajnych instrukcyj kompartji w celu podważenia „burżuazyjnej sprawiedliwości", albo że poprostu nie wiedzą co czynią.

Żadne z tych przypuszczeń nie może się odnosić do cytowanych publicystów. Pozostaje więc jedyna odpowiedź — że panowie konserwatyści, gdy chodzi o ich partykularne porachunki z grupą młodzieży wileńskiej, która była sądzona — dają sobie urlop z roli mentorów i cenzorów dobrych obyczajów i praktykują demagogję taką, że to paluszki lizać.

Ciekawi jesteśmy, czy i „Gazeta Polska" zostanie zaskarżona o „oszczerstwo"?

O SPOKOJNĄ OCENĘ SPRAWY.

W tym samym numerze „Gazety Polskiej" p. Katelbach wykazuje błędy, jakich się w swojej korespondencji z Warszawy dopuścił korespondent „Lietuvos Aidas" p. Gustainis. Autor porównuje sytuację Polaków w Litwie z położeniem Litwinów w Polsce i zapytuje, czy nie byłoby wskazanem sporządzenie dokładnego objektywnego bilansu tych spraw według stanu z 1 stycznia 1936 r.

Bilans taki wyeliminowałby z dyskusji momenty nastrojowo-emocjonalne, które tylko utrudniają właściwą, to zn. spokojną ocenę sprawy.

Lecz, żeby Litwini mogli się zdobyć na taką ocenę muszą pozbyć się pretensji do Polaków, zamieszkujących dzisiejszą Litwę, że uważają ją za swój kraj rodzinny z którym związani są silnem i serdecznemi węzłami, za swoją ojczyznę w sensie narodowym i kulturalnym, podobnie jak Polacy z Niemiec czy Czechosłowacji uważają Polskę. I jeszcze jedno. Muszą pozbyć się skłonności do wietrzenia w każdym naszym kroku w stosunku do Litwy wpływów Berlina.

DYSPROPORCJE STRAŻACKIE.

Przed uchwaleniem budżetów na r. 1936-37 wydziały powiatowe otrzymały normy płac, ustanowione przez zarząd główny straży pożarnej dla funkcjonarjuszów strażackich. Według tych norm uposażenie naczelnego inspektora straży pożarnych wynosi wraz z dodatkiem 1210 złotych miesięcznie, djety dzienne w czasie podróży służbowej 20 złotych. Zastępca naczelnego inspektora pobierać ma 980 zł. miesięcznie (djety dzienne 17 zł.), starszy inspektor 850 zł. miesięcznie (djety dzienne 14 zł.), inspektor wojewódzki 640 zł. miesięcznie (djety dziennie 12 zł.), instruktor powiatowy 330 zł. miesięcznie (djety dzienne 9 zł.).

Koszty utrzymania instruktorów powiatowych ponoszą samorządy powiatowe, trudno się więc dziwić, że właśnie tygodnik „**Samorząd**" zwrócił uwagę na horendalnie wysokie stawki uposażeń strażackich.

M. in. „Samorząd" pisze:

Zupełnie jest zrozumiałem, że rozmaite szarże strażackie, jak inspektorzy, podinspektorzy, instruktorzy i t. d. honorowo pracować nie mogą, gdyż strażactwo to ich zawód, ale winni być za swe prace wynagradzani proporcjonalnie w stosunku do pracowników państwowych, czy samorządowych. Trudno bowiem twierdzić, że pełnienie obowiązku inspektora czy instruktora strażackiego jest trudniejsze i wymagające większego przygotowania od funkcji np. sędziego, komisarza ziemskiego, inżyniera powiatowego, czy radcy urzędu wojewódzkiego.

Trudno się z tem nie zgodzić. Dysproporcja jest aż nazbyt rażąca. **erg.**

Sprawy pożarowe i drogowe Wileńszczyzny

UBEZPIECZENIA OD OGNIA.

Na terenie wojew. wileńskiego **przymusowemu ubezpieczeniu** od ognia podlegały na dzień 1 stycznia 1935 r. 175,9 tys. nieruchomości wiejskich, 1,7 tys. dworskich i 26,7 tys. miejskich. Wszystkie budowle były oszacowane na sumę 521 milj. złotych.

Od roku 1931 przeciętna suma ubezpieczenia jednej nieruchomości wiejskiej i jednocześnie składka roczna **stale maleją**. W roku 1931 suma ta wynosiła 2,300 zł. — w roku 1935 zmalała o 60 proc. do 1,100 zł. Również przeciętna składka od 1-ej nieruchom. wiejskiej obniżyła się o 61 proc. — z 18 zł. do 7 złotych. Zniżka ta została powitana z dużem zadowoleniem przez rolnika naszych ziem.

Pisaliśmy w swoim czasie o wprowadzeniu w lipcu ub. r. **ulg generalnych w spłacie zaległości do 1933 r.** na rzecz PZUW., które to ulgi polegały na odrobku zaległości świadczeniami w naturze, przeznaczonemi na podniesienie stanu przeciwpożarowego. Ulgi te przysługują tym ubezpieczonym, którzy w latach 1935, 36 i 37 opłacą raty składek bieżących przed wycofaniem rejestrów. Dobrowolne opłacenie tych składek powoduje umorzenie kolejno 20, 25 i 25 proc. — razem 70 proc. zaległości. Otóż do spłaty zaległości (30 proc.) świadczeniami w naturze i do regularnego opłacania składek 1935, 36 i 37 r. **zgłosiło się na terenie wojew. wileńskiego 18.000 ubezpieczonych rolników.**

Ulgi te wpłynęły na zwyżkę wpływów I raty składki za r. 1935 o 39,4 proc. w porównaniu z rokiem 1934. Jednakże nadwyżka ta nie wypełnia luki, powstałej z braku dopływu sum z egzekucji w latach ubiegłych. Można więc stwierdzić, że narazie PZUW. **nie ma bieżących korzyści** z wprowadzonych ulg. Rolnik naszych ziem **zyska** jednak na tem stosunkowo dużo.

Ilość pożarów na wsi w roku 1934 wzrosła w porównaniu z latami ubiegłemi, a to spowodu wyjątkowo suchej wiosny. PZUW. wypłacił pogorzelcom Wileńszczyzny 1,219 tysięcy złotych — około 60 proc. przypisanej rocznej składki.

W roku 1935 było mniej pożarów: na 1 października liczba ich wynosiła 639.

Zbiorowych pożarów, które w skutkach swych są najstraszniejsze, było w roku 1934—31, w roku 1935—18.

Najbardziej **pechowy** pod względem ilości pożarów jest powiat postawski, w którym przodują gminy, miadziolska i postawska.

W latach 1934 i 1935 wypłaty odszkodowań były wykonywane przeważnie wcześniej od ustawowych terminów. W wypadkach zbiorowych pożarów niejednokrotnie wypłacano premje na miejscu, aby umożliwić najrychlejszą odbudowę.

ROBOTY DROGOWE.

W roku 1934-35 roboty drogowe na terenie Wileńszczyzny **pochłonęły w gotówce i świadczeniach w naturze — 6.064,463 zł.** Na sumę tę złożyły się: kredyty z Funduszu Pracy, Państwowego Funduszu Drogowego, przydział na teren województwa 7,000 tonn żyta i mąki na odrobek dla głodującej i potrzebującej zarobku ludności oraz świadczenia ludności w naturze (szarwark ogólnej wartości 1700 tys. zł.).

Na drogi państwowe wydano 2,243 tys. zł., na drogi wojewódzkie i powiatowe — 1,522 tys. zł.; na drogi gminne — 2,265 tys. zł. i wreszcie na dr. graniczne — 33 tys. zł.

Dróg o twardej nawierzchni wybudowano 189,20 klm.; wzniesiono 19 mostów.

Naogół stan komunikacji, jak podaje sprawozdanie p. wojewody, na terenie województwa wileńskiego **polepszył się** na wszystkich kategorjach dróg. Do **najgorszego obszaru drogowego** należy rejon Szarkowszczyzny w pow. dziśnieńskim, gdzie nieodpowiednia dla dróg gleba oraz brak materjałów kamiennych i żwirów utrudniają w znacznym stopniu zadanie zarówno budowy jak i konserwacji.

W czasie dyskusji nad tą częścią sprawozdania wojewody poruszono na Radzie Wojewódzkiej sprawę nieracjonalnej polityki pomocy zbożowej. Żyto, przeznaczone dla głodującej ludności, zakupywało się poza terenem Wileńszczyzny, a przez rozdawnictwo powodowało się zniżkę miejscowych cen na żyto, na czem tracili rolnicy naszych ziem. Podczas dyskusji stwierdzono wadliwość tej polityki. Należy tu dodać, że w lipcu ub. roku w jednym z reportaży ze wsi wileńskiej zwróciliśmy uwagę na tę sprawę i wskazaliśmy na ujemne skutki takiego sposobu łagodzenia skutków nieurodzaju na Wileńszczyźnie. **(w).**

Włoskie patrole wojenne trenują w Garmisch



Włoskie patrole wojenne, które wezmą udział w zawodach olimpijskich, odbywają obecnie trening. Na ilustracji — obrazek z treningu: strzelanie do balonu wpobliżu Hammersbach. —

Złote wrota na Wschód JAFFA — stara i nowa

Projekty rozplanowania jednego z najstarszych miast świata i przebudowy portu, są bliskie doskonałości. Ulice są już zarysowane, jeśli jeszcze nie zabrukowane złotem. Miastem tem jest Jaffa, słynny stary port Ziemi Świętej, a złotem — złoto pomarańczy.

Tyle tego złota przewinęło się w ostatnich latach przez stare, wąskie i ciasne ulice, że powiększenie i ulepszenie urządzeń portowych okazały się niezbędne.

Jako dowód kolosalnego wzrostu handlu pomarańczami służyć może fakt, że w ciągu ostatnich 10-ciu lat ekspansja plantacyj pomarańczowych wzrosła od 7.500 do 37.000 akrów. Jeszcze przed 30-tu laty Jaffa mogła bez trudności kierować półmiljonem skrzyń pomarańczy, stanowiących jej całkowity eksport, lecz odkąd nie doścignioną jakość Jafskich pomarańczy podbiła świat, stary port ma coraz więcej trudności w eksportowaniu dysponowanych 20.000.000 skrzyń.

Mniej — więcej przed 80-ciu laty pierwsze skrzynie Jafskich pomarańczy zostały wysłane zagranicę jako dar Brytyjskiego Konsula w Jaffie dla jego władczyni, Królowej Wiktorji. W międzyczasie Jafska pomarańcza, jak to zapewne przepowiedziała Natura, zdobyła zasłużoną sławę, gdyż taka słodycz, aromat, soczystość i wielkość, połączone w jednym owocu, nie mogły dłużej ujść uwadze świata.

ORYGINALNY PROJEKT

Akcja cukrowa w lipcu ma ożywić handel, przemysł, przynieść korzyści dla skarbu państwa i spotkać się z zadowoleniem miljonów obywateli

Do Izby Przemysłowo—Handlowej wpłynął odpis projektu właściciela międzynarodowego biura ekspedycyjnego w Wilnie G. Pirockiego, mieszczącego się przy ulicy Niemieckiej 35. Projekt ten adresowany jest do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i ma na celu ożywienie handlu i przemysłu.

Projekt rozpoczyna się od stwierdzenia iż w lipcu urodzaj różnych jagód, który bywa w Polsce ogromny, nie zostaje wykorzystany i idzie na marne dlatego, że koszty cukru oraz transportu są tak wysokie, że eksploatacja nie opłaca się.

Celem ożywienia tej dziedziny eksploatacji która w 90 procentach znajduje się w rękach niezamożnych wieśniaków proponuje autor projektu by na lipiec każdego roku wyznaczona została cena wyjątkowa na pewną ilość cukru, tak aby każdy obywatel, od roku życia począwszy, otrzymywał od 1 lipca do 1 sierpnia po 5 kilogramów cukru w cenie po 50 groszy za kilogram. Od takiej akcji cukrowej należy oczekiwać — zdaniem projektodawcy — następujących skutków: nastąpi podniesienie cen jagód i owoców, co umożliwi wieśniakom przerobienie tych artykułów na miejskie rynki, sprzedaż cukru w lipcu zwiększy się o 100 miljonów kilogramów, co przyniesie państwu wielomiljonowy dochód, pociągnie za sobą konieczność fabrykacji około 1 miljona nowych worków, co da pracę tysiącom robotników, przyniesie ożywienie transportu o 6—7 tysięcy wagonów.

Projektodawca podaje szczegółowe opracowanie strony technicznej projektu.

Izba Przemysłowo—Handlowa, jak nam komunikują, zainteresowała się tym oryginalnym projektem

NASZE SPRAWY

Kolumna zblokowanych organizacyj kobiecych pod redakcją Eugenji Kobylińskiej-Masiejewskiej

Józef Piłsudski

ROK 1863

Została legenda, że to tylko było szaleństwo. Przerażenie mnie ogarnęło — wielka epoka wielkości nie ma, więc ziemia przeklętą jest przez Boga, i usta zbielałe we trwodze szepcą: może koniec?... Wielkości, gdzie twoje imię? Gorączką trawiony szukałem. W bojach, w dziejach wojny nie znalazłem tego. Niech groby mówią, niech dadzą kwiat żywy ze siebie, niech wielkości epoki powstania wzór nam zostawi, niech nam poda naukę.

Nie mogłem pogodzić się, by małość wielkich rzeczy dokonać mogła, by samo szaleństwo, sama śmieszność zdołała zmusić, aby wielkie państwo cara, mające na swe usługi olbrzymie tysiące żołnierza, olbrzymią technikę pracy państwowej, więzienia i baty, rok cały, całe 365 dni toczyło z wysiłkiem wojnę ze słabością i szaleństwem. Silnym być trzeba, by się nie poddać w takiej walce, by walkę tak długo toczyć. Wielkości, gdzie twoje imię? Szukałem gorączkowo. Wielka epoka wielkich ludzi nie dała lub większym z tej doby niezwalczone przez nich przeszkody na drodze postawiła. Gdzie wielkich w podobnych czasach zabraknie, ludzie szukają symbolu siły, symbolu swej wartości, w instytucjach, w symbolicznych nieraz dziwolągach. W roku 1863 istniał taki symbol, który silnie, ba — nieraz wszechwładnie panował nad ludźmi. Była nim pieczęć — pieczęć Rządu Narodowego... Wielkości, gdzie twoje imię?

Rok 1863 dał wielkość nieznaną, wielkość, co do której i teraz świat watpi, gdy mówi o nas, wielkość, zaprzeczającą wszystkiemu temu, co my o sobie mówimy, wielkość cudu pracy, ogrom siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej...

I gdy jeszcze raz rzucam pytanie: wielkości, gdzie twoje imię? — znajduję odpowiedź: wielkość naszego narodu w wielkiej epoce 1863 roku istniała, a polegała ona na jedynym może w dziejach naszych rządzie, który, nieznany z imienia, był tak szanowany i tak słuchany, że zazdrość wzbudzać może we wszystkich krajach i u wszystkich narodów.

(Józef Piłsudski. Z odczytu „Rok 1863 styczeń 1924).

Kiedy będziemy „swoje własne“?

Mówi się, że w Polsce mężczyźni lubują się w tytułach. Nie potrafią chwili porozmawiać, żeby się nie honorować: panie radco, panie prezesie, panie naczelniku... Zwykłego człowieka, trochę roztargnionego, zbija to z tropu.

Kto tam zapamiętać może, który prezes, który dyrektor — zresztą czy to takie ważne?

Ale, niestety, z kobietami gorzej jest. Nietylko że same teraz mają tytuły: doktorów, inżynierów, profesorów, ale oprócz tego pożyczają sobie u mężów takowe, albo znów życzliwi bliźni gwałtem temi mężowskiemi tytułami je częstują. Proszę wziąć pierwszą lepszą listę „gospodyń honorowych“ na bal czy kawę czarną. Co tam się dzieje? Rety! Traktują tam kobiety jako osoby bez indywidualności, zawodu, a nawet imienia. „Doktorowa Janowa Robaczkowa, inżynierowa Bonifacowa Łamimostkowa...“. Okazuje się, że takie biedactwa nie potrzebują nawet imienia. Wystarczy Kazimierzowa, czy Witoldowa. No, wiecie co! A pozatem okazuje się, że w demokratycznej Polsce do komitetów honorowych zaprasza się tylko osoby, których mąż piastuje jakieś stanowisko dźwięcznie brzmiące.

A więc mogą tam być: ministrowe, pułkownikowe, kuratorowe, wice-ministrowe, doktorowe, inżynierowe, profesorowe, rektorowe mecenasowe(?), dyrektorowe, redaktorowe, generałowe i tutaj stop. Kropka.

Przy niektórych nazwiskach luka. Na przykład: nie mówi się „poetowa (czy „poecina“?) Teodorowa Wulkanowska, albo literatowa Grypowska.

Nie! Widocznie poeta czy literat nie przynoszą zaszczytu żonom. Są to zawody wstydliwe. Albo powiedzmy „powieściopisarzowa“ Fi donc! A może wprost uważa się, że „poeta“ to jest sprawa indywidualna tak dalece, że nie da się rozciągnąć na żonę? No, ale inżynier chyba też swojej biegłości fachowej żonie razem z tytułem nie pożycza? Nie jestem pewna, czy mówi się **pani sekwestratorowa** albo wizytatorowa? Ciekawam dlaczego? Praca nie hańbi. Gorzej! Nigdzie też nie używa się wyrazu „nauczycielowa“. Okazuje się, że ten fach męża należy pomijać dyskretnem milczeniem. Co to jest bowiem nauczyciel? Zero. No więc nieprzyjemnie być „panią zerową“.

To też współczujący bliźni tytułują tak damę „profesorową“. To brzmi pompatyczniej. Nic nie szkodzi, że tu jest blaga. Nawet malcy w szkole rozumieją, że w słowie „nauczyciel“ jest coś w rodzaju ubolewania, więc tytułują swoich belfrów per „panie profesorze i pani profesorko“. Człowiek uczciwy słania się pod ciężarem niezasłużonego tytułu. Nic nie wiadomo, skąd się bierze ta zaraźliwa choroba. Czy jednak, nie czas zwrócić na to uwagę? To staje się śmieszne, jeżeli chodzi o kobiety. Ostatecznie przestałyśmy być rzeczą należącą do mężowskiego ruchomego inwentarza. Nie może nam pochlebić określenie „dyrektorowa Franaszkowa“. Pozatem przykro jest osobie uczciwej ciągle chodzić z pożyczonym tytułem, szczególnie jeżeli nawet własnym, chociaż w pocie czoła zdobytym, nie pragnie się popisywać.

Znam bardzo subtelną kobietę, która omal się nie załamała pod ciężarem tytułu „ministrowej“. Zażenowany jej uśmiech i całe zachowanie się mówiło: „przepraszam, ale i to się zdarza. W każdym razie proszę mi tego co chwila nie przypominać“. Oczywiście to jest Wilnianka. Warszawa bierze takie demokratki na „tytułowe przeszkolenie“. Czasami bez skutku. Ale to rzadko. Tytuły działają na Polaków oszałamiająco. Jest ich coraz więcej. Może zajdą specjalizacje? Np.: Ginekologowa Albertowa Rodzikowska? Chirurgowa Wycinalska? Sędzina Grodzka Rygorowska? To dopiero! Doktorowe Zenonowe, ministrowe Bonifacowe, szewcowe Franciszkowe — a kiedyż my będziemy „swoje własne“? Chyba już najwyższy czas!

E. K. M.

ODEZWA

Zarząd Zw. Pr. Obyw. Kobiet w Wilnie zwraca się do swych członkiń i wszystkich czytelniczek „Kolumny“ **z gorącą prośbą** o składanie do Sekretarjatu (ul. Zamkowa 26) **zbędnych ubrań, płaszczy i obuwia** (dla dorosłych i dzieci).

Napewno, gdy się dobrze poszuka — w każdym domu znajdzie się jeszcze nie jeden zbędny przedmiot, a są one tak bardzo potrzebne tym, którzy często nawet **nie mogą iść do pracy** — z braku jakiegoś okrycia, lub całego obuwia.

Chodzi tylko o trochę serca i o **nieodkładanie dobrego czynu do jutra.**

Najpilniej są potrzebne: płaszcz męski i męskie buty.

Panie, które znajdą zbędne rzeczy w swych szafach — proszone są o zawiadomienie telefoniczne Sekretarjatu Zw. (tel. 11-44), ul. Zamkowa 26 **w możliwie najprędszym czasie,** by osoba upoważniona przez Związek, mogła zgłosić się po odbiór tych rzeczy.

Czy obecne metody obrony przeciwlotniczo-gazowej mogą stracić na aktualności?

Bardzo często się słyszy wyrażaną opinję, — z reguły przez ludzi, którzy nie mieli styczności z kursami urządzanemi przez LOPP. — że przygotowywanie się cywilnej ludności do obrony przeciwlotniczo - gazowej nie ma najmniejszego sensu, bo metody OPLG. opierają się przecież na doświadczeniach poczynionych w ostatniej wojnie, czyli, że są już przestarzałe. Że do przyszłej wojny wrogowie nasi przygotują nowe gazy bez porównania bardziej trujące, przenikające przez wszystko, przed któremi wogóle nie będzie ratunku. Zdania te oparte są na fałszywej podstawie, bo ażeby tak być mogło, to wrogowie nasi musieliby być nie takimi ludźmi, jak my sami, ale conajmniej adeptami czarnej magji, lub wręcz bogami.

Wyobraźmy sobie plastycznie taką sytuację, że ma istnieć jakiś przypuszczalny gaz, przed którym żadne środki ochronne nie mogą obronić. Przedewszystkiem istnieje trudność przy wynalezieniu go i sformułowaniu, bo chemik, który go otrzymuje przy najmniejszej nieostrożności zostałby zabity, zanimby zdążył napisać wzór chemiczny i sposób otrzymywania. Dalej fabrykacja takiego gazu na wielką skalę przedstawia niepokonane trudności, gdyż robotnicy po otrzymaniu małych już porcyj padają jak muchy. **A przecież po sfabrykowaniu trzeba nim jeszcze ponapełniać bomby.**

Z tego wynika w każdym razie, że jeżeli gaz jakiś ma być produkowany i to produkowany masowo, to musi istnieć możliwość zabezpieczenia przed nim produkujących. Jeżeli zaś taki sposób istnieje, to można go również zastosować do obrony przeciwgazowej.

W praktyce laboratoryjnej mamy często do czynienia z substancjami silnie trującemi i żrącemi, a chociaż ich ilość i różnorodność są znacznie większe, niż znanych gazów bojowych, jednak do zabezpieczenia się przed niemi wystarczy parę środków prostych i nie różniących się zasadniczo od metod stosowanych przez OPLG. bierną, a które wystarczają zupełnie pomimo, że aparatura uszczelniona, w której się te substancje znajdują musi wytrzymać nie kilka, ale kilkaset godzin działania, a poza tem przeważnie wysoką temperaturę, sięgającą kilkuset stopni i zwiększone ciśnienie, z czem w terenie zagazowanym nie ma się wcale do czynienia.

Z drugiej strony liczba znanych już związków chemicznych organicznych przewyższa 50.000, a razem ze związkami nieorganicznemi dochodzi do pół miljona. Naturalnie w tej liczbie obecnie musi się stosować coraz trudniejsze i bardziej zawiłe metody otrzymywania nowych związków, więc o rewelacje w tej dziedzinie jest dość trudno. Dodajmy, że aby wybrać tych kilka gazów, które stosowano w ostatniej wojnie, zbadano bardzo wiele związków chemicznych i bardzo wiele musiano odrzucić, jako nieużyteczne z tych, czy z innych powodów. Przesadnych więc obaw w tej dziedzinie niema.

Wszystkie państwa bardzo energicznie pracują w dziedzinie obrony przeciwgazowej, literatura fachowa pełna jest nowych modyfikacyj metod obrony. Każde podejrzenie o możliwości zastosowania nowej substancji do wojny gazowej, znajduje odpowiedź w nowych sposobach przeciwdziałania.

Dodać jeszcze też należy, że metody obrony zmieniają się niewiele. Jeśli więc ktoś się przeszkoli obecnie już w OPLG., to w razie wojny nie potrzebuje się obawiać, że mu jego wiedza nie wystarczy, że będzie przestarzała. Co najwyżej douczy się nieco szczegółów nowych, ogólnych jednak zasad obrony nie zmieni.

Należy więc ufać fachowcom, którzy poświęcają się zagadnieniom OPLG. i ułatwić im zadanie zabezpieczenia społeczeństwa przed skutkami wojny lotniczo — gazowej przez przeszkolenie się w OPLG. w tym małym zakresie, jaki jest przeznaczony dla ludności cywilnej.

Dr. **Zofja Stephko — Suchowiakowa.**

„Praca obywatelska“

Zwracamy uwagę czytelniczek na świetnie redagowane pismo ZPOK „Praca Obywatelska“. Minęły czasy, gdy to pismo było mało ciekawem obliczem wewnętrznych poczynań wydziałów, referatów, zebrań, zjazdów i odczytów w organizacji. Teraz stało się ono — nawet z uwzględnieniem zadań i prac ZPOK — pismem ogólnie kobiecem. Podaje wiadomości z życia kobiet u nas i zagranicą, walczy o prawa kobiety, interesuje się sztuką, literaturą, muzyką. Daje artykuły polityczne, orjentuje w polityce zagranicznej, umieszcza bibljografję, notatki artystyczne, a redagowane jest z pietyzmem i ozdobione ilustracjami. Kosztuje 12 złotych rocznie, 1 złoty miesięcznie. Dwutygodnik. Adres: (Nowogrodzka 23, Warszawa).

Ponieważ kobiety same szukają dobrego pisma, prosimy przejrzeć chociażby ostatni numer z 15 stycznia 1936 r. Zgóry wiemy, że czytelniczki nasze znajdą w nim wiele. Weźmy chociażby artykuł p. t. „Kobiety bronią swoich praw“ — Witkiewicz-Mokrzyckiej. Podajemy tu, wzięte z tego artykułu, rezolucje sekcji kobiecej francuskich związków zawodowych, których kongres odbył się we wrześniu w Paryżu.

„Prawo do pracy jest równie święte dla kobiety zamężnej, jak i niezamężnej“.

„Wynagradzana winna być praca jako taka —a nie płeć ani też para małżeńska“.

„W tym wniosku — pisze p. Mokrzycka — syndykalistki protestują przeciwko dodatkom rodzinnym, na podstawie których odmawia się żonom prawa do pracy, bo pracuje mąż, który rzekomo otrzymuje płacę i na oboje i na dzieci.

Kobiety zebrane na kongresie protestowały gorąco przeciwko zamierzeniom rządu wydalania z pracy kobiet zamężnych.

Wreszcie... stwierdziły, że to nie praca kobiet jest przyczyną bezrobocia, lecz ustrój gospodarczy i to ten ustrój trzeba zwalczać a zwycięży się kryzys.

(Rozwiązanie trudności gospodarczych widzą syndykaliści w planowej zorganizowanej gospodarce, czyli w należytym, rozumnym i celowym rozdziale produkcji i konsumcji dóbr ekonomicznych)“.

Nasze sprawy w prasie

Drukowaliśmy niedawno w „Kolumnie“ parę artykułów na temat „Służby domowej“. W Nr. 1 (z dn. 1 I 1936 r.) **„Kobiety w świecie i domu“** czytamy artykuł p. **St. Goryńskiej**, omawiający ten sam temat. Autorka rozstrzyga tę zawiłą sprawę w ten sposób, że radzi „wychowywać sobie samej pracownicę domową, biorąc do służby 16—18-letnie dziewczęta i stopniowo, z wielkim nakładem cierpliwości, ucząc je spraw gospodarskich“.

Czy jednak wszystkie panie, zwłaszcza pracujące zawodowo, mogą pozwolić sobie na luksus wychowywania służącej? A pozatem czy się hoduje służące jak króliki? To trąci klasowym egoizmem, takie urabianie ludzi dla swojej wygody.

Tenże numer „Kobiety“ przynosi ciekawy artykuł p. M. Dąbrowy o „Niewyzyskanych zawodach dla kobiet“. Wymienia w nim autorka następujące zawody: mleczarstwo i serowarstwo, ogrodnictwo, hodowla ziół lekarskich, jedwabnictwo i hodowla zwierząt futerkowych, pszczelarstwo i przetwornictwo. „Wieś nasza... cofnięta jest o kilkadziesiąt lat w rozwoju kultury“. „Do tego, by ten stan zmienić, potrzeba całego sztabu fachowców“. „Niechaj duża rzesza dziewcząt, które ostatnio opuściły mury szkół — pomyśli o tych fachach“ — kończy autorka.

Życiorys wielkiej Polki. Staraniem T-wa Instytutu Radowego im. M. Curie-Skłodowskiej —wydana została ostatnio autobiografja wielkiej uczonej. (W r. 1923 wydana była ona w jez. angielskim; po polsku pozwoliła autorka wydać ją dopiero po swej śmierci).

W „Kurjerze Warszawskim“ — z dn. 17-go stycznia, p. Jan Cz. omawiając tę autobiografję, pisze: „Z kart jej bije przedziwna prostota. Ta prostota, która cechuje istotną wielkość. Bije też coś, co musi, jeśli nie wzruszyć, to conajmniej zaciekawić każdego czytelnika. Może zwłaszcza czytelniczki, szukające drogi życia. Oto promieniuje z tych kart pierwiastek miłości, który tak ważną odgrywa rolę na kształtowaniu się duszy człowieka“. „...w różnych momentach swego życia — w laboratorjum czy na wojnie, na ambulansach, podczas 4 lat wojny, w Ameryce, czy w Szwecji, nasza, wielka już, uczona, ma cudowny uśmiech kobiety, gdy myśl jej zwraca się ku tym, których kochała“. „Jeśli życie Marji Skłodowskiej-Curie zaprowadziło ją na niebosiężne szczyty sławy i nieśmiertelności, to nie było to rzeczą ani przypadku, ani szczęścia. **Była tam wielka, mocna wola, był jasno nakreślony szlak życia, był głęboko przemyślany wybór drogi życia“.**

STOŁOWNIA

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3/5 m. 3 podaje do wiadomości ogółu, że zdrowe, tanie (od 65 gr. do 1.20 zł.) obiady wydawane są codziennie od godz. 1 do 5 po południu.

PP. Członkiniom przysługuje zniżka 10%, pp. oficerom, urzędnikom i studentom abonamenty zniżkowe.

Stołownia przyjmuje zamówienia na wszelkie ciasta, sosy, zimne przekąski i gorące dania, po cenie kosztu z minimalnem doliczeniem za pracę.

Obstalunki odsyłane są do domu.

Organizuje się obiady i kolacje zjazdowe wycieczkowe itp. — w lokalu własnym, lub w lokalach wskazanych. Telefon Stołowni 17—61.

Tabela loterji

z dnia 23 stycznia

Wygrane pocieszenia po 50 złotych

I-e i II-e ciągnienie

[illegible]9 45 64 97 116 50 85 216 80 90 361 [illegible]7 653 78 715 71 916 78 1017 96 189 250 78 83 98 419 75 96 543 55 81 632 64 748 820 48 982 2126 64 214 58 332 414 547 669 71 718 57 92 3011 18 31 91 123 91 301 490 570 697 99 741 56 79 91 93 873 77 83 941 50 4105 73 207 23 67 302 54 69 83 439 68 95 543 80 94 608 32 766 72 833 910 14 57 75 5046 95 113 97 358 82 437 51 91 527 47 664 72 779 92 805 9 23 942 6067 108 215 72 302 51 583 96 628 709 17 854 956 68 73 7018 41 49 99 286 316 64 416 53 568 624 43 712 94 816 57 959 8069 438 58 568 653 780 825 31 68 9015 36 202 14 97 334 406 29 36 511 65 79 641 72 95 879 96 964

10131 32 61 217 75 79 300 64 69 411 75 87 96 553 672 703 841 58 96 996 1102[illegible] 44 53 147 397 423 88 511 78 816 88 97 962 75 12030 190 231 323 67 464 71 522 44 904 70 81 93 13001 131 220 85 93 403 37 577 85 626 65 708 14 80 847 77 905 21 52 14092 112 200 408 47 675 718 62 865 916 55 81 91 92 15028 34 67 99 243 92 385 513 32 49 98 633 716 28 45 868 83 915 23 33 98 16109 41 286 424 93 528 626 79 761 802 956 61 17037 95 235 45 315 77 496 502 48 94 695 847 996 18017 216 21 302 87 88 462 560 68 639 788 818 86 905 17 67 78 19014 66 94 114 359 74 75 88 502 651 704 59 844 50 975

20047 84 131 67 70 71 218 38 41 301 33 68 87 537 673 831 43 912 93 21048 60 152 216 321 92 516 17 659 719 31 41 830 913 90 22136 203 80 337 614 23 78 821 29 918 23124 62 96 211 70 73 98 302 19 22 51 73 400 9 37 54 523 683 727 801 74 930 79 24022 38 54 77 152 447 91 669 79 721 55 830 74 84 25032 34 148 271 359 419 513 23 28 55 713 23 813 31 94 933 26077 263 321 32 435 58 98 502 693 745 72 79 868 98 27059 66 103 237 89 359 60 416 569 616 52 796 850 81 28038 48 109 501 17 30 34 42 670 90 733 835 98 972 29066 99 115 290 314 20 78 408 25 687 727 52 53 996

30023 101 39 42 200 78 318 51 71 424 552 720 77 983 31137 69 216 377 450 60 62 95 503 13 37 85 604 61 778 901 32165 202 72 376 446 544 73 91 656 62 715 23 94 976 87 33019 188 221 68 365 74 519 29 69 72 634 55 736 39 75 79 832 34006 58 67 133 64 67 70 249 65 93 352 431 48 82 718 88 801 2 58 920 33 35010 82 198 284 546 88 97 725 61 846 61 76 96 36086 96 110 12 18 73 264 302 15 97 421 47 523 24 53 78 615 788 886 954 37020 105 59 60 61 394 433 39 62 85 579 668 81 734 85 93 874 97 915 55 38042 47 102 288 379 95 97 513 618 701 32 832 62 952 39118 415 515 32 608 49 88 753 839 97 906

40101 200 7 28 81 82 349 428 54 63 519 50 615 759 69 76 94 825 60 953 99 41000 30 135 206 46 92 317 43 75 449 538 46 671 739 91 818 97 956 87 42030 42 77 247 86 94 320 59 67 84 727 927 66 89 43035 179 265 380 608 89 736 848 69 918 62 44053 56 243 379 403 88 567 695 725 923 62 82 45162 254 86 359 68 408 29 40 71 89 575 674 811 12 24 44 993 46033 56 93068 86 134 66 526 89 678 729 864 934 88 105 25 239 45 80 82 392 405 12 22 501 736 850 913 84 95075 197 221 42 99 44 615 81 735 74 909 47201 22 318 31 59 410 18 705 53 80 907 48211 501 57 69 642 57 90 725 819 56 99 984 49146 236 86 345 500 31 43 90 706 49 89 837 98

50043 72 152 252 78 300 47 62 434 92 683 832 904 51121 83 96 211 41 393 575 843 62 935 41 52016 136 51 66 67 72 80 383 415 519 22 45 733 79 917 29 74 94 53050 53 58 85 187 98 301 432 655 75 709 19 816 30 961 54054 155 64 70 80 95 272 418 626 32 70 923 26 55020 260 63 76 233 76 99 337 59 64 480 528 95 647 743 97 869 905 10 56091 163 76 203 8 77 396 464 563 80 84 614 741 832 983 97 57071 427 62 543 54 683 88 89 823 44 913 18 95 58038 93 368 509 79 720 37 59 88 898 59097 240 95 499 557 61 611 775 928 36

60002 51 61 98 207 90 201 23 375 400 62 560 687 711 24 36 842 943 61028 172 73 714 969 81 62235 315 32 408 75 503 54 74 76 610 787 813 916 53 63041 107 8 25 201 15 322 41 81 507 47 668 846 87 966 64002 127 32 51 82 219 25 40 42 316 66 77 30 52 635 782 840 989 65098 128 83 240 93 342 452 569 70 95 757 70 859 77 78 937 56 59 64 89 97 66026 28 48 147 59 87 223 62 70 317 29 459 92 536 926 36 78 67013 167 98 233 73 76 405 35 654 67 82 97 773 76 830 70 68093 243 57 6 358 472 651 11 22 34 61 82 851 71 77 69147 70 203 17 22 44 64 91 324 441 543 67 615 46 85 745 59 65 80

70110 21 93 225 60 322 92 478 95 596 [illegible] 607 722 70 976 85 71105 211 51 92 [illegible] 811 19 78 72052 61 121 48 87 270 350 [illegible] 97 513 78 696 709 55 835 39 62 944 [illegible] 73 96 139 93 363 81 458 509 20 [illegible] 13 68 724 889 94 98 932 74008 43 [illegible] 230 309 61 418 61 530 65 72 82 [illegible] 5 10 40 69 992 75120 81 233 [illegible] 32 633 747 909 80 [illegible] 3 67 310 32 561 71 607 9 [illegible] 806 84 902 35 66 77034 178 437 [illegible] 58 779 83 98 826 34 88 962 [illegible] 173 233 79 350 81 86 411 13 [illegible] 651 78 85 705 810 13 58 95 917 [illegible] 78 79 83 85 261 569 662 70 85 860 927 51

80004 70 152 81 219 45 56 320 508 54 618 96 755 73 853 54 89 912 24 36 81099 103 55 221 37 97 384 441 502 45 97 828 53 75 89 939 82001 25 149 65 213 90 361 509 84 629 813 905 83097 123 24 36 333 504 16 37 808 16 62 79 84115 70 292 381 485 662 788 819 53 57 59 85 93 85110 21 47 208 38 390 411 47 500 18 61 719 892 918 80 86075 192 202 7 27 320 25 94 427 509 68 657 750 69 902 11 39 62 71 87018 82 126 252 59 408 517 663 701 53 97 887 913 35 88020 130 377 416 23 563 81 95 606 10 73 819 39 73 89033 57 62 196 15 42 96 296 324 404 8 76 572 623 735 57 82

90002 47 168 275 348 419 72 576 97 843 51 914 22 98 91064 89 97 102 77 84 287 343 520 649 55 83 718 63 90 96 85 960 943 61 92004 46 109 17 35 206 86 411 29 48 553 79 724 862 71 930 94005 20 57 163 95 209 86 321 451 62 319 27 30 75 410 520 91 609 889 9[illegible] 96013 41 49 105 35 426 571 72 729 842 85 97021 40 81 523 78 79 496 506 7 633 788 806 98080 130 282 98 388 439 533 600 28 78 780 803 46 932 99025 27 49 179 242 312 86 468 516 82 87 728 9[illegible]

100102 63 208 34 78 90 313 81 41[illegible] 25 589 798 855 964 101044 88 164 7[illegible] 253 306 69 98 424 28 96 566 739 88[illegible] 954 102013 30 68 282 437 93 590 63 53 750 94 819 103138 54 203 98 303 40[illegible] 51 78 602 56 809 931 71 104005 197 211 18 40 86 352 429 594 654 56 727 918 105037 84 90 93 274 84 357 69 73 481 559 624 42 106010 30 209 37 349 64 457 541 48 52 61 664 90 733 34 37 53 93 803 46 77 904 107005 111 37 4[illegible] 65 265 88 535 797 822 919 92 108127 229 72 373 94 444 45 528 87 753 832 49 948 50 109030 34 112 88 93 309 14 30 41 400 53 82 88 93 97 571 82 691 799 871 80 950

110123 62 220 448 90 515 37 77 89 99 723 57 89 827 987 111053 59 204 448 63 70 91 514 53 615 740 50 879 991 112038 53 130 53 356 643 96 750 802 969 113004 6 84 180 92 375 460 514 602 80 840 91 973 114091 96 221 56 341 88 445 558 623 25 73 97 740 43 67 922 94 115086 146 80 626 735 865 116018 49 102 73 77 374 441 45 82 509 26 54 663 728 36 69 79 84 816 21 24 50 945 73 117003 132 413 25 45 96 501 31 38 46 65 717 52 851 946 118041 117 40 53 270 89 352 83 418 34 91 736 61 69 82 859 927 41 70 119007 11 103 86 219 307 99 556 681 88 97 754 802 950

120042 110 85 92 520 60 64 662 795 939 121066 89 164 93 250 73 413 67 69 589 629 51 58 789 90 804 913 14 23 76 122133 236 59 81 83 329 95 463 525 60 82 630 880 996 123016 23 54 255 88 309 41 485 514 58 70 647 727 77 861 982 124008 27 132 250 300 417 32 56 706 89 844 932 71 125004 64 78 84 86 353 64 89 540 47 616 31 741 70 808 31 126021 71 201 27 31 41 44 81 388 425 520 55 88 645 62 89 742 818 936 127083 142 61 382 432 595 606 705 83 821 128191 267 302 516 681 711 59 68 838 952 65 129108 251 350 57 400 38 51 606 39 706 22 29 44 73 96 838 68 905 24 69

130067 157 220 37 617 41 711 29 71 839 50 918 53 81 131012 50 84 151 226 95 411 24 88 501 11 94 638 751 863 901 18 50 132022 159 229 73 88 321 496 540 46 612 23 50 943 133089 108 29 66 207 84 322 24 426 55 610 98 723 824 26 53 925 36 45 134050 145 212 379 408 56 63 81 512 15 88 656 701 11 21 850 79 985 135092 129 74 224 67 87 316 19 61 413 532 677 880 922 136109 27 69 244 52 68 77 80 91 459 97 582 661 82 777 889 991 137029 35 122 43 50 217 80 402 62 523 636 793 803 34 138185 302 15 67 733 60 139054 72 118 22 26 86 301 71 84 574 797 870 932

140055 97 121 27 34 37 233 63 69 90 383 575 710 18 68 852 82 98 923 34 61 141061 75 105 58 65 70 94 200 3 31 46 97 466 505 718 852 920 77 88 142028 33 98 106 17 206 30 8564 700 818 977 143033 91 129 81 205 42 306 29 86 456 57 559 66 710 27 868 79 928 144042 86 232 96 303 21 445 525 35 717 34 145018 119 34 515 19 318 473 645 59 823 901 71 146107 56 228 47 306 10 17 90 96 98 473 76 510 47 59 663 86 704 817 20 46 912 147075 111 19 255 80 459 94 582 716 35 74 842 960 148030 89 117 214 34 60 366 72 606 62 68 70 704 81 814 32 64 947 96 149009 36 67 251 324 35 510 22 84 713 42 833 68 929 84

150055 60 89 131 34 393 415 546 50 681 749 911 41 91 151078 90 142 47 208 23 95 96 302 21 49 405 513 28 609 33 765 964 93

152052 138 51 95 225 29 326 29 55 74 422 73 537 40 63 601 2 12 19 32 72 741 70 821 53 953 99 153005 78 114 24 351 445 85 534 52 63 72 669 717 21 26 154065 202 24 25 40 80 451 61 506 19 88 638 708 46 902 18 26 155233 347 404 27 62 515 626 63 85 863 99 947 55 86 156015 128 30 286 417 97 555 667 704 7 952 157025 55 143 95 319 43 49 436 518 66 69 720 33 829 35 928 81 158225 312 478 557 88 601 70 80 742 832 71 159099 172 92 244 55 335 44 450 617 792 944

160001 84 291 320 405 507 650 877 934 42 69 161014 58 144 251 88 365 463 85 563 634 65 708 75 815 31 37 48 62 953 62 77 78 162027 34 36 89 118 271 385 90 429 608 816 906 163123 35 60 246 349 505 50 714 92 953 64 164001 29 59 136 47 58 234 53 389 414 36 42 57 558 73 615 28 796 842 48 74 927 32 165108 35 37 94 246 316 53 79 80 474 581 724 801 49 994 166040 85 304 18 36 41 426 27 54 518 46 51 57 62 659 66 81 843 936 167031 302 55 441 547 607 78 3 806 41 85 967 168033 37 74 108 467 571 712 34 86 828 169036 59 79 259 64 364 65 500 726 85 804 79 920 21

170006 66 70 106 23 228 54 55 324 27 78 89 410 53 516 602 730 45 84 805 965 171017 183 406 48 93 533 35 669 80 869 91 955 82 172027 60 92 101 37 229 35 342 48 91 410 84 87 98 533 50 670 96 704 9 57 95 804 44 902 48 57 59 91 173001 24 44 49 221 344 453 90 522 773 891 97 994 174034 135 75 202 22 33 71 427 62 601 22 995 175092 101 56 66 444 533 45 91 95 604 61 756 74 96 976 176109 74 205 7 344 99 407 34 50 74 638 971 72 177031 33 34 40 115 71 78 91 299 342 76 439 49 541 80 94 614 17 78 700 73 836 994 178029 66 140 208 331 49 68 548 634 95 753 847 939 99 179040 240 379 91 95 405 17 50 509 616 875 942

180007 288 323 411 621 82 728 804 [illegible]7 901 46 54 181009 13 109 30 47 357 [illegible]5 406 59 65 295 890 909 182000 73 [illegible]46 200 3 5 79 378 479 528 909 183017 [illegible]9 291 321 623 94 710 77 79 851 946 [illegible]84132 246 74 324 67 523 93 625 795 [illegible]92 185093 97 101 242 321 33 36 462 [illegible]5 82 84 90 504 634 717 63 64 89 800 [illegible]0 940 186016 20 119 304 51 440 48 [illegible]51 526 90 659 87 737 48 885 91 911 13 187063 150 292 363 425 36 73 542 82 [illegible]39 188025 78 97 152 64 214 15 63 319 113 89 536 87 645 93 863 67 993 189150 274 304 60 541 57 601 4 710 11 97 809

190040 80 95 100 43 234 323 38 87 581 950 191145 46 216 41 392 436 653 706 7 41 192016 159 215 44 65 335 38 547 629 49 68 803 75 97 970 193000 [illegible]45 314 41 50 450 579 610 74 799 847 906 53 83 194153 104 15 212 34 72 470 561 644 74 726 28 825 83 911 45

III-e ciągnienie

33 213 98 372 538 64 635 56 749 85 965 1115 203 69 88 387 411 536 60 675 737 861 2016 104 60 318 38 487 95 845 3033 129 336 463 513 609 40 83 719 940 49 4024 220 54 341 55 92 526 49 702 27 84 926 39 64 5205 383 540 88 624 70 728 6080 193 260 310 404 655 7157 266 394 618 85 763 71 867 916 45 8171 312 402 91 92 95 643 52 817 9049 57 97 193 237 46 324 40 76 432 580 676 722 42 46 915 92 98

10001 35 43 74 83 226 427 58 530 49 79 823 11020 132 279 366 480 95 507 47 64 12044 172 208 53 345 486 640 784 87 838 964 13159 60 394 418 689 96 712 57 836 90 14041 53 156 74 75 271 319 451 65 76 559 68 657 96 857 67 99 951 16279 740 819 973 16158 500 12 911 17043 56 214 310 41 453 77 568 645 876 954 18116 25 255 325 501 680 94 846 19053 147 235 49 72 496 524 84 625 913 32

2004 44 99 137 58 440 597 890 911 66 21074 253 88 365 470 95 553 709 32 78 901 22041 951 23021 75 102 26 36 224 66 372 403 531 817 24015 200 457 535 84 610 11 19 30 974 25270 402 17 601 763 77 888 95 934 26063 112 65 255 338 508 631 58 68 69 722 33 804 37 964 27046 173 456 92 557 80 690 94 746 28042 82 102 4 68 300 52 61 420 81 746 930 29159 304 421 58 75 524 26 735

30131 49 310 61 506 72 99 800 15 61 964 31122 58 314 15 66 506 773 896 988 32021 198 206 82 308 11 508 67 651 744 904 33006 72 90 242 97 417 539 41 57 605 92 734 900 34038 39 203 62 354 407 74 650 55 35006 154 72 252 457 503 57 689 785 3613 63 65 78 292 375 573 80 609 10 66 718 993 37007 61 317 19 44 87 404 594 812 68 38006 9 80 285 400 527 33 705 911 91 39072 116 92 372 99 716 17 77

40034 55 163 76 222 312 29 90 420 526 616 20 781 870 41118 78 242 515 68 81 682 817 42152 379 99 437 662 735 838 81 83 906 43112 40 82 217 515 627 730 49 828 94 944 44103 26 54 73 418 99 627 730 880 911 26 45052 280 319 453 511 86 739 64 870 962 46051 214 17 93 440 45 68 521 84 700 933 78 47175 85 206 45 62 392 524 31 661 741 48169 251 363 84 693 874 942 49003 192 351 83 452 89 530 42 675 710 35 56 57

50051 113 255 303 421 30 96 550 602 6 835 962 51039 97 166 68 254 728 841 52115 46 58 218 365 509 91 850 53069 196 449 674 785 933 54308 69 95 571 620 21 717 822 83 914 20 55149 61 72 264 71 577 761 865 903 56018 12 328 61 393 592 802 47 70 915 22 31 41 50 57096 167 253 60 93 532 603 746 66 831 58144 80 216 371 471 87 523 679 701 58 80 802 59121 70 73 94 267 71 99 370 420 31 47 515 615 96 736 868 85 901 8

60258 356 427 573 719 82 83 946 81 61134 210 63 504 51 768 803 62027 77 141 244 97 428 600 784 63222 26 31 71 82 403 59 79 564 639 747 819 23 64031 104 40 380 479 535 39 66 645 96 816 940 65061 64 168 71 267 76 525 33 37 81 85 682 90 886 928 73 78 66085 219 464 556 669 91 813 67026 360 694 906 68282 347 432 53 515 836 69000 20 53 83 130 337 51 435 52 551 636 706 840 940

70118 31 344 72 82 433 684 733 930 60 71073 140 71 75 428 702 26 831 84 927 45 68 72114 66 220 366 415 40 777 870 921 73049 123 42 6262 74 359 436 536 66 78 94 778 853 96 974 74271 364 540 641 5 965 707 820 906 67 75046 300 457 610 35 64 722 90 926 76109 19 76 261 376 459 621 50 709 49 835 76 947 81 88 77011 15 172 372 455 590 644 720 78120 67 68 222 84 334 53 71 492 509 89 95 663 79 772 75 832 34 37 39 947 79141 239 402 550 669 862 979.

80140 304 19 32 61 76 81 502 630 714 29 56 808 994 81090 176 286 459 66 544 81 648 791 800 15 924 82067 126 76 205 77 404 626 66 728 83074 270 305 9 482 801 84000 129 213 39 340 544 701 57 964 85178 227 77 88 307 28 403 62 88 535 845 86052 111 16 448 558 649 710 46 823 33 87030 46 142 389 428 96 553 58 694 739 905 22 88060 197 666 845 51 85 925 89011 111 31 570 609 88 711.

90017 223 61 300 432 604 884 907 76 91020 50 152 211 23 340 88 469 614 19 724 52 813 65 92037 66 234 412 79 90 541 745 960 93158 206 57 67 441 68 621 704 63 895 951 94090 108 268 94 331 573 84 95124 378 436 543 61 74 79 662 862 980 96020 45 61 221 23 65 94 585 737 811 94 97093 165 243 69 624 700 51 817 88 929 98101 96 322 62 474 546 64 87 707 39 805 99130 215 467 552 608 711 94.

100155 68 71 274 359 90 423 49 728 74 82 101239 542 674 813 102000 91 121 23 397 543 684 99 757 88 868 69 919 103119 67 203 642 50 58 104123 229 67 347 71 406 48 546 84 85 608 804 901 36 78 105004 64 111 22 96 310 489 506 15 786 818 59 936 106027 49 78 111 346 47 465 542 673 775 984 97 107068 220 53 90 99 378 94 493 568 716 852 108057 161 275 305 78 431 47 96 714 39 866 71 74 76 109032 60 225 34 316 410 622 718 19 881 903 24 73 79.

110166 218 50 63 396 430 549 857 81 111081 83 238 88 328 679 856 924 112131 344 50 450 575 628 37 47 93 767 856 99 995 113168 71 89 265 335 427 36 538 663 721 78 960 114025 52 123 231 98 327 844 45 64 903 115123 269 449 98 593 625 65 722 41 93 813 31 62 94 917 21 116397 434 91 528 615 760 894 117098 121 94 211 13 317 461 71 652 716 118015 20 50 108 507 632 775 806 909 90 119010 153 316 440 579 994.

120105 233 320 65 501 713 30 809 15 27 993 121041 162 210 32 330 494 738 49 964 122168 386 96 423 629 724 69 78 843 123014 129 289 339 520 88 858 920 79 124031 112 245 384 472 540 60 73 605 879 125003 73 234 347 61 78 88 566 608 32 88 91 750 902 126157 83 633 892 127004 64 70 88 320 433 80 88 817 924 128053 58 349 626 78 96 724 41 129034 58 548 82 948.

130072 82 90 569 695 728 934 131000 57 251 361 441 61 509 25 733 934 76 132072 86 138 41 58 233 47 318 58 458 556 73 603 94 727 916 133088 105 272 485 584 615 28 63 769 79 84 822 914 65 134075 106 270 83 318 420 32 624 723 825 82 135148 59 203 20 372 454 555 78 600 56 825 72 81 932 61 136178 229 46 353 522 633 91 726 58 807 97 137235 45 395 489 518 73 608 758 980 138071 113 240 307 26 419 36 501 26 76 699 748 802 985 139010 253 91 459 550 57 657 712 44 826 40 62 966.

140153 89 90 277 300 441 565 746 811 991 141005 27 136 318 34 98 525 656 777 943 66 142211 31 69 434 611 802 964 87 143067 381 449 512 31 842 144032 57 95 242 337 42 70 495 532 70 778 845 73 77 97 977 145056 61 130 35 49 77 371 513 46 668 97 940 54 146103 90 227 468 508 762 892 927 88 147124 77 219 28 48 330 60 466 602 34 68 702 858 64 148188 231 68 381 94 417 48 556 753 61 801 968 149201 351 407 658 72 775 837 84.

150135 331 459 527 60 835 06 916 151180 221 304 537 618 71 73 769 75 661

152040 115 45 350 417 18 59 518 85 743 69 992 153049 50 98 180 637 67 775 82 907 95 154136 38 68 273 95 378 467 87 94 155050 125 337 57 65 406 58 695 723 971 90 156217 89 309 410 663 853 902 157027 327 33 472 606 97 701 5 17 840 64 990 158053 87 144 272 515 35 55 774 835 49 159027 58 233 315 404 76 525 92 636 93 770 82 96 827 900 1

160009 14 62 281 348 49 91 433 570 681 706 23 30 161142 75 326 68 404 62 605 19 73 78 718 69 94 840 162102 225 42 89 506 639 85 94 705 33 954 81 84 163021 42 321 447 524 34 66 608 48 77 739 823 69 93 97 164005 83 108 14 219 20 31 49 71 75 308 91 485 743 90 165217 329 439 63 506 14 719 65 871 93 166019 89 156 331 487 532 631 67 706 850 167091 288 373 611 61 863 168079 87 255 82 371 542 48 706 169006 66 205 316 414 514 43 54 987

170675 728 903 39 171717 32 800 172120 242 304 400 593 668 766 846 941 173366 495 659 900 72 174051 145 55 73 368 406 572 88 860 961 175004 643 822 36 983 87 98 176018 325 35 69 422 524 646 724 25 72 820 177056 227 352 533 73 632 719 884 178280 86 313 82 483 504 96 812 44 945 179108 367 441 946

180078 162 504 60 744 923 181171 215 20 349 76 92 595 182067 74 109 21 62 79 282 311 45 556 812 79 929 183050 74 83 121 440 96 543 812 928 184053 152 267 90 376 588 609 23 71 787 861 910 5[illegible] 80 185001 84 199 219 341 59 544 631 904 66 93 95 186006 87 89 173 372 518 676 773 934 187031 48 432 537 645 703 11 188015 123 258 94 307 24 37 41 636 44 67 717 55 851 915 49 189321 414 530 64 650 706 27 987 91

190057 101 81 85 239 322 84 644 757 824 62 952 70 77 191020 25 47 304 402 24 69 853 192126 72 343 95 413 41 527 64 656 825 909 193065 262 71 423 66 546 655 721 87 194107 90 211 68 317 97 435 42 645 754 810 903

KURJER SPORTOWY

WYJAZD WILNIAN DO KRÓLEWCA ODWOŁANY.

Z powodu złych warunków atmosferycznych został o tydzień przesunięty wyjazd hokeistów Ogniska KPW. do Prus Wschodnich.

Mecze mają się odbyć 1 i 2 lutego rb.

W SPRAWIE POLSKIEJ EKSPEDYCJI OLIMPIJSKIEJ.

Odbyło się posiedzenie komisji sportowej PZN., na którem omawiano sprawę wyjazdu narciarskiej drużyny olimpijskiej do Garmisch. Wobec katastrofalnego braku śniegu w Polsce, postanowiono, że wyjazd naszych narciarzy nastąpi możliwie najszybciej, w zależności jednak od uzyskania paszportów.

W skład naszej reprezentacji olimpijskiej nie wejdzie Michał Górski, który zrzekł się udziału w naszej drużynie z powodu egzaminów.

W razie korzystnych warunków śnieżnych w sobotę i niedzielę, odbędą się w Zakopanem zawody eliminacyjne drużyny olimpijskiej, które jednak nie wpłyną na skład naszej drużyny, a będą jedynie próbą sprawności naszych zawodników przed wyjazdem do Garmisch.

Zaraz po igrzyskach olimpijskich część naszej ekspedycji narciarskiej uda się do Insbrucku na zawody zjazdowe FIS.

JĘDRZEJOWSKA W PÓŁFINALE, TŁOCZYŃSKI WYELIMINOWANY.

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Rzeszy w Hali, Tłoczyński został wyeliminowany przez Francuza Jamain. Jędrzejowska natomiast przeszła do półfinału po zwycięstwie nad Dunką Gleerup. Dzień środowy przyniósł wiele niespodzianek, z których największą była porażka Boussusa z Palladą. Trzeba przytem podkreślić, że porażka czołowej rakiety francuskiej była zupełnie zasłużona.

W grze pojedyńczej panów rozrywki doprowadzono już do ćwierćfinałów. W środowych rozgrywkach Jugosłowianin Pallada po wspaniałej grze wyeliminował Boussusa 6:6, 6:3, 6:4. Jamain pokonał Tłoczyńskiego po bardzo zaciętej walce 6:1, 2:6, 7:5. Dr. Dessart wygrał z Gestlem 6:1, 11:9, Szwajcar Ellmer odniósł zwycięstwo nad nowozelandczykiem Stedmanem 6:3, 3:6, 7:5. Gentieu pokonał Stighammara 6:3, 7:5. Szigeti zwyciężył Nystroema 6:3, 6:4, wreszcie Malfroy uległ W. Menzlowi 2:6, 2:6.

Do ćwierćfinałów zakwalifikowali się: Pallada (Jugosławja), Szigeti (Węgry), Ellmer (Szwajcarja), Jamain i Gentien (Francja), Henkel, Menzel i dr. De sart (Niemcy).

W grze pojedyńczej pań Sperling — Krahwinkel wygrała walkowerem z Huchting. Jędrzejowska pokonała Gleerup 6:3, 3:6, 6:4, Iribarne wyeliminowała Schomburgk 8:6, 6:1, a Adamson wygrała z Hezden 6:4, 7:5.

Do półfinału zakwalifikowały się Jędrzejowska i Sperling-Krahwinkel.

W grze podwójnej pań para Sperling — Horn zwyciężyła parę Isaal — Roels Springer 6:1, 6:0. Pozatem para Roberg — Thomasson odniosła zwycięstwo nad parą Heidenreich — Wedeking 6:3, 8:6.

ŁOTWA — ESTONJA W ŁYŻWIARSTWIE.

W międzypaństwowym meczu Łotwa — Estonja w jeździe szybkiej na lodzie zwyciężył zespół łotewski 439 11 pkt. 2) Estonja 450, 61 pkt.

Izba przem.-Handl. do przemysłowców i kupców

Izba Przemysłowo - Handlowa zwraca się do przemysłowców i kupców Wilna z prośbą o ofiarne poparcie zimowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym, którą prowadzi wileński Fundusz Pracy.

Izba prosi o zasilanie tej akcji ofiarami. W pierwszym rzędzie chodziłoby o rozpowszechnianie specjalnych znaczków, sprzedawanych przez Fundusz Pracy.

W sprawach tych Fundusz Pracy zwróci się bezpośrednio do przemysłowców i kupców.

Wywrotowcy przed sądem

Wczoraj sąd okręgowy rozpoznał sprawę trzech mieszkańców Szarkowszczyzny (pow. dziśnieńskiego) — Lejby Zejfa, lat 43 — szewca z zawodu, Oszera Mindela, lat 24 i Lejby Estryna, lat 24 — oskarżonych o należenie do spisku komunistycznego (KPZB.), mającego na celu zmianę przemocą ustroju państwa polskiego oraz oderwanie i przyłączenie do ZSRR. części jego terytorjum.

Policja w Głębokiem zaczęła otrzymywać konfidencjonalne wiadomości o robocie wywrotowej Zejfa i Mindela od roku 1932. Informatorzy twierdzili, że Zejf jest łącznikiem między Mindelem prowadzącym robotę antypaństwową na terenie szkoły żydowskiej w miasteczku, a niejaką Elką Gendel z Postaw. W roku 1933 znaleziono za płotem ogrodu szkoły plikę odezw wywrotowych w języku żydowskim. Przesłuchano wtedy po raz pierwszy Zejfa. Opowiedział, że do jego pracowni przyszła pewnego razu Elka Gendel. Niby chciała reperować buciki, a w rzeczywistości zawracała głowę sprawami sowieckiemi. Zrozumiał, że to komunistka czynna, ponieważ prosiła go, aby pomógł jej zorganizować w Szarkowszczyźnie odczyt. Zbył ją niczem! Nieco później policja ustaliła, że Gendel zbiegła do Rosji sowieckiej.

Po tem wszystkiem na widowni ukazuje się niejaki Strelczuk, pełniący jednocześnie stanowisko instruktora Centralnego Komitetu KPZB. i konfidenta policji. Strelczuk przyjeżdża do Szarkowszczyzny, nawiązuje kontakt z Zejfem, Mindelem oraz z Estrynem. W rezultacie trójka ta stanęła wczoraj przed sądem. Strelczuk zeznawał w charakterze świadka.

Sąd uznał winę Zejfa i Mindela za udowodnioną i skazał każdego z nich na 2 lata więzienia, którą to karę na mocy amnestji darowano w całości. Estryn został uniewinniony. Bronił adwokat Czernichow. (w)

Uzgodnienie planu imprez turystycznych

Liga Popierania Turystyki poleciła wszystkim swym delegaturom, aby w porozumieniu z lokalnemi organizacjami i związkami turystycznemi ustaliły program imprez turystycznych na poszczególnych terenach w roku bieżącym.

Wnioski i materjały w tym zakresie mają być następnie przesłane do zarządu głównego Ligi Popierania Turystyki, która po uzgodnieniu terminów imprez ustali ostateczny ich plan. Celem tej akcji jest uzgodnienie terminów i programu imprez turystycznych w całym kraju oraz uniknięcie zbieżności w terminach większych imprez w różnych miejscowościach.

Zakończenie strajku w Gminie Żyd.

Wczoraj zakończył się trwający od 6-ciu tygodni strajk pracowników Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Wilnie. Porozumienie osiągnięto po kilkunastu konferencjach, z których 2 odbyły się u Inspektora Pracy.

Zarząd Gminy Wyznaniowej wypłaci pewną część wynagrodzenia pracownikom za czas strajku.

Wszyscy pracownicy będą przyjęci na poprzednio zajmowane stanowiska.

Roland się nudzi...



Interesujące zdjęcie ulubieńca berlińskiej publiczności, słonia morskiego Rolanda, któremu — jak widać na zdjęciu — sprzykrzył się wyraźnie pobyt w Zoo. W dniach ostatnich bardzo poważnie zachorował.

KRONIKA

Sobota 25 Styczeń	Dziś: Nawróc. św. Pawła Ap. Jutro: Polikarpa B. W.
	Wschód słońca — godz 7 m. 25
	Zachód słońca — godz. 3 m. 39

BIBLJOTEKI:

1) **Białoruska** (Bazyljanie, Ostrobramska 9) — dni powsz. oprócz poniedz. 9. 12—15; 2) **Cent. Pedagogiczna** przy Kurat. Okr. Szk. (zaul. Ś-to Michalski 5) codz. 10—13 i 17 — 20, w niedziele 10.30 — 13; 3) **Litewskiego Towarzystwa Naukowego** (Antokolska 6/1) — codz. oprócz dni świąt. g. 8—3; 4) **R. W. Z. A.** (Cela Konrada, Ostrobramska 9) — codz. g. 17—19; 5) **im. Tomasza Zana** (W. Pohulanka 14—15) codz. g. 10—20, poniedz. g. 13—20; 6) **Uniwersyt.** — g. 9—15 czyt. czasopism, g. 9—20 publiczna; **7) Wiedzy Religijnej** i czytelnia czasopism (Zamkowa 8, p. 1) — środy i soboty g. 16—19) 8) **Wil. Synodu Ewang.-Reformowanego** (Zawalna 11), codz. g. 10—13 i 17—19 z wyjątkiem popołudnia w soboty; 9) **im. Wróblewskich** (Zygmuntowska 2) — dni powsz. g. 9—15 i 18—21.

MUZEA:

1) **Archeologji Przedhistorycznej U. S. B.** (Zamkowa 11) — poniedz. i czwartki g. 12—14, wtorki g. 16—18; 2) **Archeologiczne i Etnograficzne Lit. T-wa Nauk.** (Antokolska 6/1) — za porozumieniem z Zarz. T-wa; 3) **Białoruskie** (Bazyljanie, Ostrobramska 9) — codz. oprócz dni świąteczn. — g. 9—12, w święta — za porozumieniem z dyr.; 4) **Etnograficzne U. S. B.** (Zamkowa 11) — wtorki i środy — g. 12—14, piątki— g. 16—18; 5) **Ikonografji Wilna i Zbiorów Mańskich** (Zygmuntowska 2) — soboty g. 12—15; 6) **Przyrodnicze U. S. B.** (Zakretowa 23) — niedziele i środy — g. 11—14; 7) **T-wa Przyjaciół Nauk** (ul. Lelewela) niedziele — g. 12—14

DYŻURY APTEK:

1) K. Sarola (Zarzecze 20); 2) J. Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) B. Romeckiego i M. Żelańca (Wileńska 8); 4) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 5) H. Sapożnikowa (Zawalna 41); 6) S-ów A. Paka (Antokolska 42); 7) Zajączkowskiego (Witoldowa 22); 8) Szantyra (Legjonów 10).

RUCH POPULACYJNY W WILNIE.

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Minikes Morduchaj; 2) Penzel Ber; 3) Lifszycówna Frejda; 4) Kac Marjan; 5) Michałowski Adam; 6) Frenkielówna Sara; 7) Lipiński Mikołaj 8) Urbanowiczówna, 9) Kownacki Andrzej — Jan.

— **Zaślubiny:** 1) Rapacewicz Juljan — Marcinkańcówna Domicela; 2) Burbo Władysław — Jeleńska Janina.

— **Zgony:** 1) Szlosberg Sara, lat 93; 2) Bireto Jan, garbarz, lat 68; 3) Sarabska Rocha, lat 74; 4) Łukaszewiczowa Filomena, lat 42; 5) Rozanowska Nadzieja, lat 62; 6) Konarski Stefan, uczeń, lat 14; 7) Chwalko Mikołaj, kolejarz, lat 83.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do Hotelu St. Georges:** Kołłątaj Wacław inż. z Warszawy; Szlejfstein Denys z Warszawy; Radecki Mikulicz Stanisław z Litwy; Meysztowicz Symon, ziemianin z maj. Gieranony; Słuczewski Maksymiljan z Warszawy.

OSOBISTE

— **Dyrektor Kolei Państwowych** w Wilnie, inż. Kazimierz Falkowski, wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy do Ministerstwa Komunikacji. Zastępstwo objął wicedyrektor Kolei Państwowych, inż. Stefan Mazurowski.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. wojewody.** Wczoraj, dnia 24 bm. przedstawił się p. wojewodzie Bociańskiemu Zarząd Okręgu Wil. Zw. Straży Pożarnej z prezesem i wice-prezesem p. Parafjanowiczem na czele.

Po poinformowaniu p. wojewody o sprawach Zw. Zarząd zwrócił się do p. wojewody z prośbą o objęcie godności prezesa Rady Zw. Straży Pożarnych Okręgu Wil.

Pan wojewoda godność tę przyjął, pozatem w tym samym dniu przedstawił się p. wojewodzie zarząd Zw. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Okręgu Wil. i zaznajomił p. wojewodę ze swą działalnością. (B)

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Władze Naczelne OMP.** w Warszawie zatwierdziły Wydział Okręgowy OMP. na województwo wileńskie w składzie: Cz. Wierusz - Kowalski — naczelnik okręgu; Adam Mathajasz — zastępca naczelnika; Antoni Anforowicz — sekretarz; Wiktor Kordowicz — kierownik wychowania obyw.; Marceli Horoszek — skarbnik; Apolonja Dąbrowska — kier. prac. samopomocy; Apolonja Makarewiczowa — kier. prac kobiecych; Dr. Józef Korta — ref. W. F.; Dyr. Marjan Biernacki — przewodn. komisji rewizyjnej; Józef Filipczyk — członek komisji; Bronisław Ławrynowicz — członek komisji; Bolesław Tarasewicz — członek komisji; Leonard Siemaszko — członek komisji.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt posła dr. Wielhorskiego w Klubie Włóczęgów.** W sobotę (wyjątkowo) dnia 25 stycznia br. w mieszkaniu pp. Wierusz - Kowalskich przy ul. J. Jasińskiego 6—9 odbędzie się 199 zebranie Klubu Włóczęgów.

Początek o godz. 20.30 punktualnie. Na porządku dziennym referat p. posła Władysława Wielhorskiego p. t. **„Najistotniejsze trudności porozumienia polsko - litewskiego“.** Informacyj w sprawie zaproszeń udziela się codziennie w godz. 17—19. Telefon 16—90.

RZEMIEŚLNICZA

— **Egzekucja opłat na rzecz Izby Rzemieślniczej.** Wileńska Izba Rzemieślnicza w przyszłym tygodniu prześle do władz skarbowych wnioski o egzekucję przeciwko wszystkim tym rzemieślnikom, którzy nie opłacili 3 złotowych opłat, pobieranych corocznie.. Około 20 procent rzemieślników nie uregulowało tych opłat.

— **Walka z wadliwem kuciem koni.** W Wilnie odbywa się obecnie kurs kucia koni zorganizowany przez Izbę Rzemieślniczą. W kursie biorą udział kowale z Wilna, Wileńszczyzny i Nowogródczyzny.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Narady nad utworzeniem Rady Narodowej Żydów.** Z Warszawy powrócili onegdaj wileńscy przywódcy sjonistyczni dr. Wygodzki i adw. Stuczyński, którzy brali udział w naradach b. posłów żydowskich na Sejmy Rzplitej nad utworzeniem Żyd. Rady Narodowej jako reprezentacji Żydów w Polsce.

Na następne narady postanowiono ponownie zaprosić „Mizrachi“ (religijnych sjonistów) i sjonistów z Małopolski Wsch., którzy w konferencji nie brali udziału oraz obecne Koło Żydowskie w Sejmie i „Agudę“ (ortodoksję). (m)

— **Wileńscy lekarze żydowscy przygotowują się do kongresu.** Po uchwale wzięcia udziału w świat. kongresie, wybrał Zw. Lek. Żyd. w Wilnie komitet, złożony z 14 osób dla przygotowania referatów i zorganizowania przedstawicielstwa wileńskich lekarzy żydowskich na wspomnianym zjeździe. Pracami przygotowawczemi zajmie się egzekutywa komitetu, w skład której wchodzą doktorzy Globus, Jedwabnik i Rubinsztejn. (m)

„Zamachowcy“ nowowilejscy

W Nowej Wilejce od czasu do czasu nieznani sprawcy wrzucają do sklepów żydowskich probówki z cuchnącym płynem t. zw. górnolotnie i groźnie „bomby cuchnące“.

Onegdaj z tej serji zanotowano jeszcze dwa wyczyny. Do sklepu spożywczego Jakóba Pała oraz do sklepu M. Rzeszańskiej wrzucone dwie tego typu „bomby“.

Fatalny strzał na weselu

23 bm. o godz. 16 do szpitala sejmikowego w Brasławiu dostarczono Filimona Bosaka, m-ca wsi Gryczewo, gm. przebrodzkiej, z raną postrzałową w brzuch. Bosak po kilkudziesięciu minutach zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Jarema Bosak zeznał, że w dn. 23 bm. o godz. 14, w czasie uroczystości weselnej, Jan Śmierciejew, siostrzeniec zmarłego, wystrzelił na wiwat i trafił w Bosaka.

Strzały do przemytników

W dniu 18 bm. około godz. 16 patrol KOP.. pomiędzy wsią Rukiszki a wsią Pupiszki w pow. święciańskim, będąc na czatach, użył broni palnej za uciekającymi przemytnikami. Jeden z przemytników został prawdopodobnie ranny, lecz zdołał zbiec.

Dzień strajku studentów na U. S. B.

Wczorajszy dzień na uniwersytecie wileńskim upłynął pod znakiem strajku studentów. Od rana przy wejściu do głównego gmachu oraz przy wszystkich zakładach ustawiły się grupki studentów, którzy na onegdajszym wiecu pomimo uchylenia przez kuratora zebrania wniosku o jednodniowym strajku demonstracyjnym przeciwko wygórowanym opłatom akademickim, postanowili ten strajk przeprowadzić. Znaczna część studentów na wiecu onegdajszym nie była i jak zwykle zrana podążała na wykłady, jednakże po zorjentowaniu się w sytuacji przybywający na wykłady solidaryzowali się z nieoficjalnem postanowieniem wiecu akademickiego. Wykłady ani ćwiczenia nie odbyły się. Naogół dzień upłynął spokojnie, oprócz paru wypadków wystąpienia bojówek endeckich przeciw studentom Żydom.

—(:)—

RADJO WILNO

SOBOTA, dn. 25 stycznia 1936 roku.

6,30: Pieśń; 6,33: Pobudka; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka por. 7,20: Dziennik poranny; 7,30: Piosenki o wojsku; 7.50: Progr. dz. 7,55: Giełda roln. 8,00 Audycja dla szkól; 8,10: Przerwa; 11,57: Sygnał czasu; 12,00: Hejnał; 12,03: Dziennik południ. 12,15 Oświata w wojsku; 12,25: Koncert wileńskiej orkiestry salonowej pod dyr. Alberta Katza; 13,25: Chwilka gospod. domow. 13,30: Muzyka popularna; 14,30: Dwa fortepiany: L. Boruński i K. Gimpel; 15,00: Jak Eliza Orzeszkowa przewiozła Traugutta; 15,15: Mała skrzyneczka; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Nastroje karnawałowe; 16,00: Lekcja języka franc. 16,15: Brawo! mamy gości — słuch. 16,45: Cała Polska śpiewa; 17,00: Małe kłopoty Temidy; 17,15: Nowości z płyt; 17,45: Bóbr; 17.15: Wielka legenda małego Szlabina; 18,00: Koincert chóru nauczyc. 18,30: Rumuńska muzyka ludowa; 18,40: Program na niedzielę; 18.50: Z najpiękniejszych pieśni; 19,10: W świetle rampy;; 19,25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiadom. sportowe; 19,50: Pogadanka aktualna; 20,00: Koncert muzyki lekkiej: 20,45; Dziennik wiecz. 20,55: Obrazki z Polski; 21,00: „Polska prasa zagranicą“; 21,30: Kukułka wileńska; 22,00: Recital śpiewaczy E. Bandrowskiej-Turskiej; 22,40: Muzyka taneczna; 23,00: Wiadomości meteor. 23,05: D. c. muzyki tanecznej.

Na wileńskim bruku

KRADZIEŻ W LOKALU LEGJONU MŁ.

Stanisław Lipiński, członek zarządu Legjonu Młodych, w dniu 23 bm. zameldował policji, że w maju r. ub. z lokalu Komendy Legjonu Młodych Okręgu Wileńskiego (Królewska 5) skradziono maszynę do pisania, objektyw projekcyjny, membranę od gramofonu i płaszcz męski, ogólnej wartości zł. 945.

O kradzież podejrzani są Zygmunt Wielchorski (Cmentarna 5) i Piotr Szywczyk (Kalwaryjska 17).

ZAGINIĘCIE.

W dn. 20 bm. Jadwiga Samosionek (Wielka 9) zameldowała policji, że syn jej Józef, w dn. 13 bm. wyszedł z domu do jej siostry Zofji Ziemidowicz (Antokolska 136) i dotychczas nie powrócił. Poszukiwania zarządzono.

JAK „PORTRETOWAŁ“ GOLDSZTEJN.

Jak zadarmo! Cudowny portret w kolorach naturalnych, wieczysta pamiątka dla potomstwa! Ulgowy tydzień zamawiań. Cudowne kwalifikacje!

Tak zachęcał klijentów elegancki Ber Goldsztejn. Posiadał dar przekonywania. Zaliczka płatna była natychmiast. A jakże! Inaczej wszystko traciło swój sens. Goldsztejn zapewniał, że cena bez zaliczki w gotówce jest podwójna i ludzie wypychali kieszenie Godsztejna trzyzłotówkami.

Akwizytor zapewniał klijentów, że przyjmuje zamówienie dla pracowni „Olimpja“ mieszczącej się przy ul. Wilkomierskiej oraz dla wytwórni portretów przy ul. Piwnej 2

Lecz daremne było napięcie z którem czekano na nadesłanie portretów. Zamówień nie wykonano. Wówczas co niecierpliwsi udali się do wytwórni pełni oburzenia, szykując po drodze mowy oskarżycielskie, które zostaną wygłoszone na potępienie nieuczciwego procederu niesumiennych fabrykantów.

Lecz w pracowniach czekała ich niespodzianka. Kiedy klijent kończył swą mowę, zapewniano go, że wytwórnia żadnych zamawiań od żadnego Goldsztejna nie otrzymała i takiego akwizytora wogóle nigdy nie posiadała.

Oszust!

Następnym etapem był Wydział Śledczy. Goldsztejn zbiegł z Wilna. Rozesłano za nim listy gończe. Wczoraj nadeszła odpowiedź o zatrzymaniu oszusta w Słonimie, gdzie nadal uprawiał swój proceder. (c)

JESZCZE JEDEN UCIEKINIER.

Liczbę chłopców, którzy pod wpływem „szału wojennego“ usiłowali zbiec z Wilna „do Abisynji“, by stanąć w obronie Etjopów powiększył jeszcze jeden. Do policji wpłynął meldunek o ucieczce dwunastoletniego Czesława Horodeckiego (Kolejowa 17) ucznia szkoły powszechnej, który przed dwoma dniami zaginął bez wieści.

Horodecki wtajemniczył swych rowieśników, że planuje ucieczkę do Abisynji. (c)

Teatr i Muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w sobotę dnia 25 bm. o godz. 8 wiecz ujrzymy w Teatrze na Pohulance nadwyraz wesołą, tryskającą humorem, barwną komedję w 3-ch aktach Moljera p. t. „**Mieszczanin Szlachciem**".

— **Koncert Walerji Barsowej.** Jutro, w niedzielę dnia 26 stycznia 1936 r. (o godz. 8 m. 15 wiecz.) odbędzie się jedyny recital WALERJI BARSOWEJ w Teatrze Miejskim na Pohulance. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań teatru „Lutnia". Ceny specjalne. Wszystkie kupony i zniżki nieważne.

— **Zapowiedź!** W pierwszych dniach lutego rb. w Teatrze Miejskim na Pohulance odbędzie się koncert STANISŁAWA SZPINALSKIEGO. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiań teatru „Lutnia".

— **DELA LIPIŃSKA** wystąpi w Teatrze na Pohulance dnia 4 lutego. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w Sali b. Konserwatorjum od 5—8 wiecz.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Elny Gistedt. „Królowa Miljardów".** Dziś o godz. 8.15 wiecz. po cenach zniżonych grana będzie piękna operetka Falla „Królowa Miljardów" z Elną GISTEDT.

— **Dzisiejsza premjera dla dzieci w „Lutni".** Dziś o godz. 5 pp. dane będzie staropolskie widowisko z fantastycznemi tańcami (taniec rusałek), oraz mazurem i polonezem, a także pięknemi chórami, przyśpiewkami według utworu J. Kraszewskiego. Ceny miejsc od 15 groszy.

— **„Rose — Marie".** Jutro o godz. 4 pp. raz jeszcze grana będzie po cenach zniżonych rekordowa operetka „Rosie Marie".

— **Jutrzejszy poranek karnawałowy w „Lutni".** Jutro o godz. 12 m. 15 na poranku symfonicznym w „Lutni" wystąpi w pełnym składzie Wileńska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Mieczysława Kochanowskiego oraz soliści S. Bestani i M. Wawrzkowicz. Poranek niedzielny poświęcony będzie muzyce lżejszej. Utwory J. Straussa, E. Kalmana i F. Lehara, znane ze swej [illegible] jności, wypełnią program tego [illegible] rego koncertu. Ceny miejsc minimalne od 25 groszy.

— **Jubileusz Józefa Ciesielskiego.** 25 lecie pracy scenicznej Józefa CIESIELSKIEGO upoważniło Zarząd ZASP-u do udzielenia zezwolenia na urządzenie wieczoru jubileuszowego. W Wilnie zawiązał się Komitet Jubileuszowy, który po odbytych wspólnie z kierownictwem Teatru „Lutnia" posiedzeniach wyznaczył dzień obchodu jubileuszowego na dzień 31 stycznia br. W tym dniu grana będzie po raz pierwszy melodyjna operetka Kalmana „Bajadera".

KINA i FILMY

„ZBIEG Z JAWY".
(Kino Casino).

Reżyser pamiętnego filmu „Maradu" — George Melford wyspecjalizował się w robieniu t. zw. filmów egzotycznych. „Zbieg z Jawy" to obraz tego właśnie rodzaju. Egzotyka, postacie najbardziej różnorodnych narodowości, fotogeniczne tło wysp tropikalnych, morze podczas burzy, dzikie zwierzęta — wszystkie te nieodmienne akcesorja zostały umiejętnie użyte. George Melford zręcznie potrafił wytworzyć odpowiedni nastrój. Sceny na statku, piękny śpiew majtków — murzynów, pod akompanjament tamtamu, i szumu morza, burza, następnie atmosfera przygnębienia i strachu, która wytwarza się wśród topniejącej coraz bardziej garstki ludzi na bezludnej wyspie — wszystko to niewątpliwie posiada duże walory filmowe.

W roli zbiega z Jawy występuje doskonały artysta charakterystyczny — Charles Bickford. Widzieliśmy go w zeszłym roku w filmie „Kobieta i Bestja". Jego specjalnością są postacie ludzi brutalnych, silnych, lecz nie złych i zepsutych, mających w głębi duszy spory zarys uczciwości.

Sylwetka, którą stworzył — jest żywa, przekonywująca, i w gruncie rzeczy — sympatyczna. Dobra jest również i reszta obiady.

Jedyna rola kobieca w wykonaniu debiutantki — Elizabeth — Joung — zupełnie chybiona Brzydka i pozbawiona zupełnie jakiejkolwiek rutyny — Elizabeth Joung nie nadaje się stanowczo na kapłankę X-tej muzy.

Podkreślić należy ładne zdjęcia. Gorzej z dekoracjami — widać odrazu, że „bezludna wyspa" jest pochodzenia rdzennie hollywoodzkiego.

Jako nadprogram — wyświetlany już w zeszłym programie dodatek produkcji polskiej „Kraj lat dziecinnych Adama Mickiewicza" oraz dwie groteski rysunkowe.

A. Sid.

TEATR „REWJA" ul. Ostrobramska 5.

Dziś, w sobotę, 25 stycznia przedostatni dzień programu p. t. „CZAR WALCZYKA" z udziałem Taissy Puchalskiej, Jankowskiego, Rostańskiej, Opolskiego oraz pożegnalnie występujących piosenkarza Zayendy, Relskiej, Ostrowskiej i Baletu.

Początek przedstawień o godzinie 6 min. 30 i 9-ej.

REWJA „MURZYN" ul. Ludwisarska 4.

Dziś przedostatni dzień programu rewjowego p. t. **„Używaj póki czas"**. Udział bierze cały zespół artystyczny. Początek codziennie o godz. 6.30 i 9 wiecz. W niedziele o godz. 4. 6.30 i 9 wiecz. Ceny miejsc od 25gr.

W poniedziałek 27 stycznia premjera nowej wielkiej rewji p. t. **„Kryzysowi pstryka w nos"**.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.